

Galicyjska szkoła ludowa i szkoła powszechna II Rzeczypospolitej –

polskie dziedzictwo
edukacyjne i kulturowe



Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego

**Galicyjska szkoła ludowa
i szkoła powszechna
II Rzeczypospolitej**

Galicyjska szkoła ludowa i szkoła powszechna II Rzeczypospolitej –

polskie dziedzictwo
edukacyjne i kulturowe

Rzeszów 2023



Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego

Recenzował prof. dr hab. ANDRZEJ CHWAŁBA

Koncepcja albumu, wybór materiału ikonograficznego i cytatów: PAWEŁ JUŚKO

Opracowanie tekstów: PAWEŁ JUŚKO, HUBERT SOMMER

Konsultacja merytoryczna przy opracowaniu tekstów: EDMUND JUŚKO, ROMAN PELCZAR

Współpraca: ks. PIOTR JAWORSKI, ANDRZEJ NIEDOJADŁO, JAN RYŚ

Opracowanie redakcyjne i korekta: LUCYNA SOLAK

Opracowanie graficzne, techniczne, łamanie i projekt okładki: PIOTR WISŁOCKI (MITEL)

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego

Rzeszów 2023

ISBN 978-83-8277-097-01

DOI 10.15584/978-83-8277-097-1

Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa” nr projektu Nds/529324/2021/2021 kwota dofinansowania 159 785 zł całkowita wartość projektu 159 785 zł



Creative Commons: Uznanie autorstwa –

Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-ND 4.0)

2012



Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego

Rzeszów 35-959, ul. S. Pigonia 6, tel. 17 872 13 69, tel./faks 17 872 14 26

e-mail: wydaw@ur.edu.pl; <https://wydawnictwo.ur.edu.pl>

wydanie I, format B5, ark. wyd. 24,0, ark. druk. 27,0, zlec. red. 118/2022

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:



Mitel Sp. z o.o.

Rzeszów 35-036, ul. Zygmuntowska 9a, tel. 602 722 015

e-mail: miteldrukarnia@gmail.com

Spis treści

Informacja o projekcie | 7

1. Polskie szkolnictwo elementarne w Galicji | **9**
2. Szkoła powszechna niepodległej II Rzeczypospolitej | **27**
3. Poglądy polskich pedagogów i ideologów oświatowych
na kwestie narodowe i patriotyczne | **62**
4. Uroczystości szkolne kuźnią patriotyzmu | **69**
5. Udział uczniów w uroczystościach powszechnych | **103**
6. Uroczystości religijne nośnikiem treści narodowych | **113**
7. Organizacje uczniowskie | **127**
8. Wycieczki szkolne | **153**

Postscriptum – refleksja na marginesie projektu

„Tradycja szkolnictwa elementarnego autonomicznej Galicji
i II Rzeczypospolitej jako element dziedzictwa narodowego” | **166**

Literatura selektywna | **170**

Źródła fotografii i materiału ikonograficznego | **173**

Wprowadzenie

Informacja o projekcie

Projekt „Tradycja szkolnictwa elementarnego autonomicznej Galicji i II Rzeczypospolitej jako element dziedzictwa narodowego” został zrealizowany w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa”. Jego zasadniczym celem było uaktualnienie i pogłębienie badań naukowych nad polskim dziedzictwem edukacyjnym, będącym ważnym elementem polskiego dziedzictwa kulturowego, a następnie ich upowszechnienie. Jako polskie dziedzictwo edukacyjne uznane zostało polskie szkolnictwo elementarne (w okresie autonomii w Galicji) oraz szkolnictwo powszechne II Rzeczypospolitej w aspekcie oddziaływań wychowawczych na młodzież i społeczeństwo, mające na celu budowanie tożsamości narodowej i kształtowanie postaw patriotycznych, obywatelskich i propaństwowych.

Elementem naukowym projektu są dwie monografie pedagogiczno-historyczne wydane nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego – pierwsza zatytułowana „Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772–1918” (autorzy: Roman Pelczar i Jan Ryś); zaś druga – „Wartości patriotyczne i narodowe w procesie dydaktyczno-wychowawczym w szkołach powszechnych II Rzeczypospolitej” (autorzy: Edmund Juśko i Andrzej Niedojadło). Z kolei komponent popularyzatorski tworzą: wystawa historyczna „Galicyska szkoła ludowa i szkoła powszechna II Rzeczypospolitej – polskie dziedzictwo edukacyjne i kulturowe” oraz związane z nią wydawnictwo albumowe o tym samym tytule. Ponadto zrealizowany został cykl podcastów z udziałem ekspertów, poświęconych szczegółowym aspektom problematyki będącej przedmiotem projektu. Podcasty są dostępne na platformach podcastowych.

Projekt powstał w gronie historyków oświaty i wychowania związanych z Instytutem Pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego przy współpracy naukowców z innych krajowych uczelni. Jego problematyka wiąże się z profilem naukowym Zakładu Historii Myśli Pedagogicznej, znajdującego się w strukturze wspomnianego instytutu, a także zainteresowaniami badawczymi i dorobkiem autorów projektu.

Impresja historyczna

Niniejsza publikacja nie ma charakteru monograficznego i nie jest pełnym wykładem na temat funkcjonowania polskiego szkolnictwa elementarnego w okresie autonomii galicyjskiej oraz II Rzeczypospolitej. Zawiera ona syntetyczne omówienie wybranych zagadnień z tej problematyki wpisujących się w zasadniczy cel omówionego wcześniej projektu, który ukierunkowywał jego przedmiot zainteresowań na „aspekt oddziaływań wychowawczych na młodzież i społeczeństwo, mających na celu budowanie tożsamości narodowej i kształtowanie postaw patriotycznych, obywatelskich i propaństwowych”.

Wybrane i zaprezentowane w postaci tekstu oraz autorskiego wyboru materiału ilustracyjnego poszczególne tematy mają układ problemowy. Przedstawione zagadnienia i zjawiska są zawężone do obszaru zaboru austro-węgierskiego, tj. Galicji w okresie autonomicznym, a także lat istnienia niepodległej II Rzeczypospolitej. W związku z tym świadomie pominięty został kontekst pozostałych zaborów.

Prezentowane wydawnictwo ma zatem formułę swoistej impresji historycznej. Jego zadaniem jest między innymi upowszechnić wiedzę uzyskaną w ramach komponentu badawczego realizowanego w Instytucie Pedagogiki UR projektu, ale również skłonić wszystkie osoby, które zechcą sięgnąć i zapoznać się z zawartym w nim przekazem słownym i wizualnym, do refleksji na temat tego wyjątkowego polskiego dziedzictwa oświatowego i kulturowego, jakie pozostawiła nam Polakom galicyjska szkoła ludowa i szkoła powszechna II RP.

Polskie szkolnictwo elementarne w Galicji

1.

Zagadnienia systemowe i organizacyjne

W czasach zaboru austriackiego system szkolnictwa elementarnego (ludowego) w Galicji ulegał dość częstym reorganizacjom. Zmieniała się struktura szkół, ich wewnętrzna organizacja oraz programy nauczania. Stanowiło to konsekwencję polityki oświatowo-kulturalnej prowadzonej przez austriackiego zaborcę. Do jej zasadniczych elementów należało dążenie do zgermanizowania miejscowej ludności słowiańskiej (w tym Polaków) oraz zakorzenienia w niej wiernopoddaniałości względem cesarza.

Jednym z najważniejszych przejawów centralizmu państwowego w Austrii stało się ogłoszenie 6 grudnia 1774 r. ustawy oświatowej (*Powszechny regulamin szkolny dla niemieckich szkół trywialnych i normalnych*) dotyczącej szkolnictwa elementarnego, która odnosiła się do całego państwa, w tym także do obszaru Galicji. Wprowadziła ona organizację szkół podstawowych (nazwanych ludowymi) obejmującą trzy ich rodzaje. Pierwszym były szkoły trywialne (w małych miasteczkach i wsiach) zatrudniające 1–2 nauczycieli. Miano je tworzyć zwłaszcza we wszystkich parafiach oraz ich filiach. Drugi typ – to szkoły główne (uruchamiane w większych miastach, przynajmniej jedna w każdym cyrkule), zaś trzeci – szkoły normalne-wzorowe (jedna w każdej prowincji). Ponadto ustawa wprowadzała obowiązek szkolny dla wszystkich dzieci w wieku od 6. do 13. roku życia. Aktem tym państwo przejęło kontrolę nad całym istniejącym i tworzonym szkolnictwem ludowym, któremu podlegać miała ludność miejska i wiejska.

Następne reformy oświatowe w Austrii podjęto w 1805 r. Została wówczas ogłoszona *Polityczna ustawa szkolna* (bazująca na ustawie z 1774 r.). W Galicji w praktyce obowiązywała ona od 1808 do około 1875 r. W myśl tego dokumentu

oświata elementarna powinna uwzględniać strukturę stanową społeczeństwa monarchii austriackiej.

Na mocy powyższych ustaw oświatowych najwyższej zorganizowanymi szkołami ludowymi były szkoły główne. W Galicji funkcjonowały one od 1775 do około 1875 r. Ich siedzibami były głównie większe miasta. Szkoły te odgrywały istotną rolę w systemie oświaty galicyjskiej, gdyż dawały młodzieży szanse dalszego kształcenia na poziomie średnim. Placówki tego typu częściowo zapełniły lukę oświatową po likwidacji przez Austriaków znacznej liczby polskich szkół średnich z okresu przedrozbiorowego. Niższy szczebel oświatowy stanowiły szkoły trywialne. Pozostawały one pod nadzorem państwa oraz władz kościelnych. Instytucje te od początku miały charakter wyznaniowy i narodowościowy. W konsekwencji Polacy tworzyli własne szkoły tego typu. Początkowo nauczycielami w nich najczęściej byli księża parafialni (proboszczowie lub wikarzy) oraz organiści. Dopiero z czasem zaczęto w nich w większym stopniu zatrudniać nauczycieli spoza tych środowisk zawodowych.

Jednak najbardziej rozpowszechnionym (pod względem ilościowym) typem szkół ludowych w Galicji (do około 1873 r.) były szkoły parafialne, których geneza sięga jeszcze czasów staropolskich. W latach 40. XIX w. szkolnictwo ludowe wzbogaciło się o nowy typ placówek oświatowych – szkoły gminne, jednak ich rozkwit nastąpił po uwłaszczeniu galicyjskich chłopów w 1848 r. Od lat 60. XIX w. w niektórych wsiach zaczęto tworzyć również tzw. szkółki zimowe (nazywane pokątnymi), co miało miejsce przede wszystkim w tych miejscowościach, w których nie funkcjonowały właściwe szkoły ludowe.

14 maja 1869 r. władze państwowe zatwierdziły kolejną ogólnopanstwową ustawę szkolną dotyczącą systemu szkolnictwa elementarnego. Likwidowano dotychczasową strukturę szkół ludowych, a wprowadzono podział na szkoły ludowe pospolite, o programie ogólnokształcącym, oraz szkoły wydziałowe (stanowiące ich nadbudowę). Te drugie przygotowywały do seminariów nauczycielskich oraz do szkół o charakterze zawodowym.

W celu dostosowania tej ustawy do realiów Galicji Sejm Krajowy 2 maja 1873 r. uchwalił *Ustawę o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół ludowych i posyłaniu do nich dzieci*, która regulowała organizację szkolnictwa elementarnego w tej części monarchii austro-węgierskiej. Całe szkolnictwo elementarne podzielono na szkoły ludowe pospolite i szkoły wydziałowe. Do pierwszego typu miały należeć szkoły od 1-klasowych do 8-klasowych, w zależności od liczby nauczających w nich nauczycieli.

2 maja 1883 r. Sejm galicyjski uchwalił rewizję ustawy z 1873 r. Według tego aktu prawnego szkoły ludowe (nadal nazywane pospolitymi) podzielone zostały na wiejskie i małomiasteczkowe oraz miejskie. Tylko szkoły miejskie dawały możliwość kontynuowania nauki w szkołach średnich. Ponadto w miastach miano tworzyć także szkoły wydziałowe z programem nauczania bardziej rozbudowanym niż w szkołach pospolitych.

Kolejna ustawa dla Galicji – z 2 lutego 1885 r. – zezwoliła na zakładanie w miejscowościach dotychczas pozbawionych szkół tzw. szkół początkowych (o ograniczonym programie kształcenia).

Powyższe akty prawne z 1883 i 1885 r. obowiązywały do wprowadzenia kolejnej ustawy szkolnej – *O zakładaniu i urządzaniu szkół publicznych ludowych*, ogłoszonej 23 maja 1895 r. Jednolitą dotąd szkołę ludową podzielono na niższą – 6-letnią szkołę wiejską, o charakterze rolniczym, i wyższą (7-letnią, miejską). Tę pierwszą miano dodatkowo dzielić na rodzaje, zależnie od liczby nauczycieli. Szkoły wiejskie były 1–4-klasowe, natomiast miejskie – 5- i więcej klasowe. System stworzony na podstawie tej ustawy obowiązywał do 1918 r., czyli do końca epoki zaborów.

Działalność Rady Szkolnej Krajowej na rzecz rozwoju szkolnictwa ludowego

Należy podkreślić, że sytuacja polskiego szkolnictwa ludowego w Galicji uległa istotnej poprawie po uzyskaniu przez ten kraj związkowy autonomii politycznej. Autonomia i przemiany z nią związane pociągnęły za sobą zasadnicze przeobrażenia w całym szkolnictwie, począwszy od ludowego. Zakończył się etap germanizacji oświaty, co umożliwiło jej rozwój w języku polskim. Ustawa Sejmu Krajowego Galicji z 22 czerwca 1867 r. wprowadziła do szkół ludowych i średnich język polski jako wykładowy.

W tym też roku władze austriackie powołały do życia Radę Szkolną Krajową (RSK) stanowiącą świecką władzę oświatową dla Galicji. Pełniła ona funkcję władzy zwierzchniej nad całokształtem polskiej oświaty w zaborze austriackim. Na czele RSK z urzędu stał namiestnik Galicji. Rok 1867 okazał się więc momentem przełomowym w autonomicznym rozwoju szkolnictwa ludowego w Galicji.

Jeszcze przed powstaniem RSK jednym z propagatorów idei jej utworzenia był Józef Dietl, wybitny publicysta, działacz społeczny, polityk, prezydent Krakowa oraz profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. W swoich poglądach na temat oświaty,

wyrażonych w dziele „O reformie szkół krajowych”, zawarł szereg istotnych postulatów. Uważał, że oświata powinna przede wszystkim przyczyniać się do rozwoju życia społeczeństwa polskiego oraz utrzymywać osiągnięcia narodowej kultury. Wyzначył również główne cele szkole ludowej, która miała zasadniczo koncentrować się na wdrażaniu procesu wychowania i nauczania.

W 1890 r. wprowadzono w ramach RSK urząd dyrektora, który otrzymał nazwę wiceprezydenta. W następnym roku na to stanowisko powołany został Michał Bobrzyński, który odegrał szczególną rolę w reformowaniu szkolnictwa ludowego w Galicji. Dzięki ogromnemu zaufaniu, jakim darzył go ówczesny namiestnik, hrabia Kazimierz Badeni, Bobrzyński faktycznie decydował o polityce szkolnej w Galicji. Na posiedzeniu Sejmu Krajowego we Lwowie 10 kwietnia 1900 r. tak określił rolę RSK: „Jest naszą ambicją i powiem, nawet obowiązkiem, aby te cztery tysiące szkół i osiem tysięcy nauczycieli tworzyło organizm karny i ujęty w karby dla dobra kraju, dla wpływu na społeczeństwo, dla ładu i harmonii”. Funkcję wiceprezydenta RSK Michał Bobrzyński pełnił do 1901 r.

W kontekście wychowania narodowego największą zasługą RSK było wprowadzenie w 1867 r. języka polskiego jako wykładowego do nauczania w polskich szkołach ludowych. Miało to ogromne znaczenie dla rozwoju tożsamości narodowej Polaków oraz ułatwiło dzieciom polskim dalsze kształcenie. Proces wychowania Rada opierała na tradycyjnych wzorach. Podkreślała rolę rodziny, wzmacniała treści dotyczące wychowania patriotycznego i religijnego. W szerszym wymiarze RSK wyrwała Galicję z największej ciemnoty analfabetyzmu, a uświadomienie narodowe dotarło do szerokich warstw społecznych, zwłaszcza do ludności chłopskiej.



Budynek szkoły ludowej w Wydrnej zbudowany na początku drugiej połowy XIX w. i przekazany na szkołę w 1880 r.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku – <https://skansen.mblsanok.pl>)

Sala lekcyjna szkoły ludowej w Wydrnej.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku – <https://skansen.mblsanok.pl>)



Tarnów
Szkoła Staszyca.





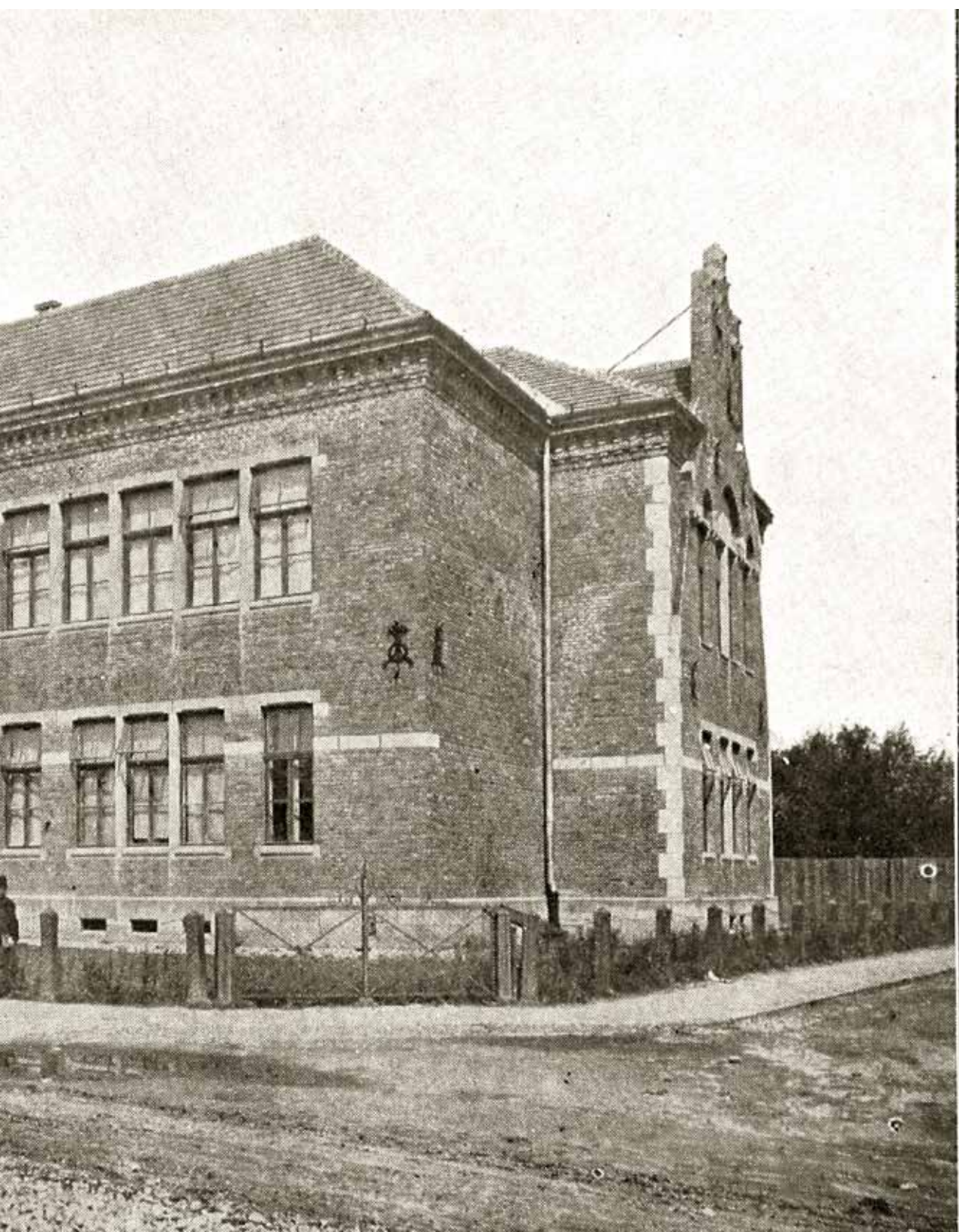
Pocztówka przedstawiająca budynek Szkoły Ludowej Żeńskiej im. S. Staszica w Tarnobrzegu w 1914 r.

(W zbiorach Muzeum Okręgowego w Tarnobrzegu)

Pocztówka przedstawiająca budynek Szkoły Ludowej Żeńskiej im. S. Konarskiego w Tarnowie oddany do użytku we wrześniu 1905 r.

(W zbiorach Muzeum Okręgowego w Tarnowie)





Szkoła żeńska im. Konarskiego w Tarnowie

Pocztówka z 1903 r. przedstawia budynek Szkoły Ludowej Pospolitej 4-klasowej Żeńskiej im. św. Jadwigi w Rzeszowie.

(W zbiorach prywatnych Zbigniewa Tybury – za pośrednictwem PBC)



Szkoła cztero klasowa żeńska im. św. Jadwigi w Rzeszowie



Pocztówka z 1907 r. przedstawia budynek Szkoły Wydziałowej Żeńskiej w Rzeszowie.

(W zbiorach prywatnych Zbigniewa Tybura – za pośrednictwem PBC)

Józef Dietl na litografii z 1844 r.
(W zbiorach *The Albertina Museum Vienna* – za pośrednictwem Wikipedii)



” Urządzenie wychowania publicznego do najżywotniejszych i najpilniejszych spraw kraju należy. Jest ono niejako na porządku dziennym, z którego zejść już nie może, dopóki stanowczo załatwionym nie zostanie.

Józef Dietl,
O reformie szkół krajowych, zeszyt II. *Szkoły Ludowe*, Kraków 1866, s. V.

Michał Bobrzyński na fotografii
portretowej z 1926 r.
(Ze zbiorów NAC)



” Otóż zadaniem jest historii, ażeby stosując ogólne naukowe zasady do przeszłości tego narodu, nakreślić jego charakter, jego warunki i zasoby, jego wybitne kierunki i dążenia, ażeby mu uwydatnić te naukowe zasady, które w jego rozwoju i życiu większą niż w rozwoju innych narodów odgrywają rolę, ażeby mu te zasady i prawa widomie postawić przed oczy.

Michał Bobrzyński,
W imię prawdy dziejowej. Rzecz o zadaniu historii i dzisiejszym jej stanowisku,
Warszawa 1879, s. 18.

Fragment artykułu Bronisława Trzaskowskiego „O wychowaniu młodzieży w duchu narodowym”.

(Źródło: „Szkolnictwo Ludowe. Organ nauczycieli ludowych” 1894, nr 30–31, s. 243.

W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)

Nr. 30. i 31.		W Nowym Sączu, 5. listopada 1894.		Rocznik IV.
SZKOLNICTWO LUDOWE.				
ORGAN NAUCZYCIELI LUDOWYCH.				
Cena „SZKOLNICTWA LUDOWEGO” wynosi w mieście i w państwie austro-węgierskiem: rocznie 3 kor. (4 złr.) kwartalnie 2 kor. (3 złr.) dla zapłaty rocznie 10 koron (5 złr.) Numer pojedynczy kosztuje 10 hal. (15 ct.) Inzeraty przyjmują się za opłatą po 12 hal. (6 ct.) od pierwsza petytu za każdorazowe umieszczenie. Reklamacje będą uwzględniane do dni 8.		Wychodzi 5. 15. i 25. każdego miesiąca. „Wspieraj za jednego; jeden za wszystkich. Kto nie z nami, ten przeciwko nam”.		
Redakcja i Administracja w Nowym Sączu przy ulicy Matejki L. 435. Numery pojedynczo kupować można w biurze dr. pp. Olazewskiego i Piobna w Lwowie; w księgarni pp. Krzyżanowskiego i Zwolińskiego w Krakowie; w księg. p. Doboszyńskiego w Słan- sławie i w biurze drukarskiej p. Morawitz w Czerniowcach.				

D O D A T E K

do „SZKOLNICTWA LUDOWEGO“ Nr. 30. i 31. z d. 5. listopada 1894.

O wychowaniu młodzieży w duchu narodowym.

Wykład wygłoszony przez radcę Bronisława Trzaskowskiego, na posiedzeniu jubileuszowym Towarzystwa Pedagogicznego.

Towarzystwo, które dzisiaj święci pamięć założenia swego przed ćwiercią wieku, wypisało na swym sztandarze najważniejszą dla ludzkości sprawę — sprawę wychowania młodego pokolenia, a stojąc twardo i wiernie przy nim, zasłużyło się dobrze ojczyźnie i zapewniło sobie chlubną kartę w dziejach oświaty polskiej. Nie jest tu mojem zadaniem wyliczać zasługi, jakie Towarzystwo Pedagogiczne w ciągu dwudziestopięcioletniego istnienia położyło około szkolnictwa i oświaty; lecz zamierzam w tej uroczystej chwili podnieść myśl, co przed innemi przyświecała założycielom Towarzystwa Pedagogicznego i którą oni jako główną i przewodnią przekazali temu Towarzystwu — myśl wychowania młodzieży w duchu narodowym, a jest to, jak sądzę, przedmiot godny niniejszej uroczystości. Boć naprzód wszyscy pragniemy gorąco jak najdzielniejszego i najpełniejszego rozwoju życia narodowego, a niezbędnym takiego rozwoju warunkiem jest wychowanie narodowe; pierwsze zaś i najsilniejsze podwaliny tego

nem, nie jest żadną mrzonką, ale pełną rzeczywistością; że nie jest też dziełem ludzkim, ale w swych zawiązkach i podstawach bezpośrednim darem Stwórcy.

Z drugiej strony wychowanie nie jest w gruncie rzeczy czem innem, jak tylko dążeniem do kontynuowania rodu ludzkiego, w całym jego tak fizycznym, jak i duchowym rozwoju. Ma ono zatem następnym pokoleniom podać spuściznę poprzednią, całą i nienaruszoną i uzdolnić je do jej utrzymania i pomnożenia. Do tej spuścizny zaś należy w pierwszym rzędzie narodowość, jako jedno z najstarszych i najświętszych dóbr. I dlatego wychowanie nie może być na nią obojętnem. Owszem, jego świętym obowiązkiem jest z energią, jasną i pełną świadomości i sposobem metodycznym rozwijać i pielęgnować w młodym pokoleniu zarody narodowości, a zatem narodowy kierunek umysłu, serca i woli. Atoli nie w ten sposób, żeby wszystkie te zarody zarówno rozwijało, lecz żeby narodowe zalety starało się utrzymać i wzmocnić a narodowe wady osłabić i zmniejszyć i przez nadanie wrodzonym zdolnościom należytego kierunku, w cioty zamienić. Tym sposobem stanie się wychowanie narodowe zarazem uszlachetnieniem i podniesieniem narodowości samej.



Bronisław Trzaskowski – jak pisała redakcja „Nowości Ilustrowanych” w chwili śmierci pedagoga – „Pionier polskiego szkolnictwa” i „jedna z najwybitniejszych postaci w dziejach szkolnictwa polskiego w erze autonomicznej Galicji”.

(Źródło: „Nowości Ilustrowane” 1906, nr 43 z 27 października 1906 r., s. 3. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)

” Wychowanie narodowe ma obudzić w wychowankach nie tylko tę świadomość, że są członkami wielkiej społeczności, ale i to przeświadczenie, że ta przynależność wkłada na nich pewne prawa i obowiązki. Mają oni wreszcie nabyć tego przekonania, że tylko jako żywe członki narodu mogą swą indywidualność dzielnie i w całej pełni rozwinąć, aby potem swe siły i swą pracę dla dobra narodu poświęcić. Dlatego to wychowanie narodowe polega nie tylko na wychowaniu indywidualności narodowej, ale także na rozbudzeniu, ożywieniu i należytym prowadzeniu poczucia narodowego.

Bronisław Trzaskowski,
O wychowaniu młodzieży w duchu narodowym, „Szkolnictwo Ludowe. Organ nauczycieli ludowych”
1894, nr 30–31, s. 243.



Uczniowie szkół ludowych uczestniczący w półkolonii w Parku Jordana w Krakowie w 1916 r.
(Źródło: „Nowości Ilustrowane”, nr 36 z 2 września 1916 r., s. 1. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)



Uczniowie i nauczyciele przed budynkiem szkoły ludowej w Chmęciskach na Lubelszczyźnie w 1917 r.
(Źródło: „Nowości Ilustrowane”, nr 32 z 11 sierpnia 1917 r., s. 7. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)



Zajęcia lekcyjne prowadzone przez legionistów w jednej ze szkół ludowych na Wołyniu w 1916 r.
(Źródło: „Nowości Ilustrowane”, nr 27 z 1 lipca 1916 r., s. 4. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)



Uczniowie przed budynkiem szkoły ludowej w Baranowiczach założonej w 1916 r. przez legionistów.
(Źródło: „Nowości Ilustrowane”, nr 50 z 9 grudnia 1916 r., s. 6. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)

Szkoła ludowa w Librantowej
w rejonie nowosądeckim. Foto-
grafia z września 1918 r.

*(Ze zbiorów Archiwum Diece-
zjalnego w Tarnowie)*



Szkoła powszechna niepodległej II Rzeczypospolitej

2.

Szkoła – „gwarantka lepszej przyszłości”

Po odzyskaniu niepodległości kwestią z jednej strony bardzo istotną, a z drugiej niezwykle złożoną, było zorganizowanie systemu szkolnictwa polskiego, w tym jego najniższego szczebla – szkolnictwa powszechnego. Odziedziczone po zaborcach było z oczywistych powodów mocno zróżnicowane zarówno pod względem organizacyjnym, jak i programowym. Wynikało to z faktu różnic prawnych, jakie występowały w poszczególnych zaborach, prowadzonej przez zaborców polityki wynaradawiania społeczności polskiej oraz działań ekonomicznych i kulturalnych. Trudności w odbudowie szkolnictwa powszechnego pogłębiały także braki w bazie lokalowo-materialnej, różnice w sytuacji gospodarczej poszczególnych regionów kraju oraz braki w odpowiednio wykwalifikowanej kadrze nauczycielskiej. W związku z tym formujące się polskie władze oświatowe zmuszone zostały do skoncentrowania swojej działalności przede wszystkim na ujednoliceniu ustroju szkolnego poprzez opracowanie nowych wzorców organizacyjnych, ustalenie zakresu treści programowych, poprawę bazy materialnej, kształcenie kadry nauczycielskiej oraz wdrożenie obowiązku szkolnego. Dużym ułatwieniem dla władz był fakt, iż działania w tym zakresie polscy nauczyciele i działacze oświatowi podjęli już w okresie wojny, korzystając z dorobku wypracowanego jeszcze w czasie zaborów. Istotną pomocą byli tu nauczyciele i działacze oświatowi wywodzący się z Galicji, która w drugiej połowie XIX w. uzyskiwała swobody autonomiczne umożliwiające w miarę swobodny rozwój polskiego życia oświatowego i kulturalnego. Jeszcze w czasie I wojny światowej, gdy nie do końca jasny był kształt przyszłej państwowości polskiej, szkolnictwo postrzegano jako jeden z filarów jego odbudowy w duchu narodowym. Kazimierz Konarski, pełniący w 1917 r. funkcję sekretarza generalnego w Departamencie Wyznań Reli-

gijnych i Oświecenia Publicznego w Tymczasowej Radzie Stanu podkreślał: „Wiara w szkołę jako w jedyną trwałą i niezawodną gwarantkę lepszej przyszłości, oparta o najlepsze tradycje polskie, kultywowana w czasach najcięższego przedwojennego ucisku opromieniła to zagadnienie w latach wojny aureolą najgorętszych umiłowań i najżywotniejszych nadziei świeżo minionej doby”.

W rozwoju szkolnictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej można wyróżnić cztery etapy. Pierwszy z nich obejmował lata 1918–1922. W tym okresie w ramach integracji i unifikacji opracowane zostały założenia prawne odnośnie jego organizacji, przede wszystkim wdrożono 7-letni obowiązek szkolny dla dzieci od 7. do 14. roku życia (na mocy *Dekretu o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 r.*), opracowane zostały nowe programy dydaktyczno-wychowawcze i rozpoczęto kształcenie nauczycieli na nowych zasadach. Podstawę w tym obszarze stanowił dekret Józefa Piłsudskiego z 7 lutego 1919 r. powołujący seminaria nauczycielskie o 5-letnim kursie nauczania, które miały za zadanie kształcenie nauczycieli szkół powszechnych. Seminaria tego typu funkcjonowały do 1932 r. W ich miejsce powołano wówczas 3-letnie licea pedagogiczne i 2-letnie pedagogia.

Kolejnymi kluczowymi aktami prawnymi były dwie ustawy, obie uchwalone przez Sejm RP 17 lutego 1922 r., pierwsza – *O zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych* i druga – *O budowie publicznych szkół powszechnych*. Stopień organizacyjny szkół został powiązany z liczbą dzieci mieszkających w obwodzie szkolnym, co spowodowało, iż w rozproszonym terenie wiejskim powstawały przeważnie szkoły o jednym lub dwóch nauczycielach, i co najwyżej 4–5-klasowym stopniu organizacyjnym. Obowiązek zakładania i utrzymywania szkół powszechnych został przekazany samorządom gminnym, przy wsparciu finansowym państwa. Lokalne władze samorządowe zostały zobowiązane do zapewnienia dzieciom będącym w obowiązku szkolnym właściwych warunków do nauki, szczególnie w zakresie bazy materialnej.

Następny etap obejmował lata 1923–1926. Dokonały się w nim przede wszystkim zamiany ideowe w wychowaniu wynikające z faktu politycznego przejęcia władzy przez ugrupowania prawicowe, które położyły duży nacisk na propagowanie ideału wychowania narodowego, według którego podstawę moralną społeczeństwa polskiego powinny stanowić religia i tożsamość narodowa. Należy zaznaczyć, iż w całym okresie międzywojennym w szkołach funkcjonowała zasada obowiązkowej nauki religii. Gwarantowały to konstytucja marcowa, konkordat z Watykanem z 1925 r. i okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Kazimierza Bartla z 9 grudnia 1926 r.

W późniejszych latach (1926–1932) na rozwój szkolnictwa powszechnego poważny wpływ miało światowe załamanie ekonomiczne oraz wzrost liczby dzieci w wieku obowiązku szkolnego. Brak środków finansowych związany z kryzysem gospodarczym spowodował znaczne niedostatki materialne w bazie szkolnej. Innymi powodami trudności szkolnictwa były nadal brak wykwalifikowanej kadry pedagogicznej oraz napływ (szczególnie do szkół powszechnych) dzieci z niezwykle dużych liczebnie roczników powojennych. W połączeniu z trudnościami wynikającymi z braku dostatecznej liczby budynków szkolnych, powodowało to zahamowanie procesu podnoszenia stopnia organizacyjnego szkół powszechnych, wzrost liczby dzieci pozostających poza szkołą i tym samym spowolnienie procesu upowszechniania nauczania.

Ostatni etap w rozwoju polskiego szkolnictwa powszechnego obejmuje lata 1932–1939. Najważniejszym wydarzeniem było przyjęcie przez Sejm oraz wdrożenie zapisów *Ustawy o ustroju szkolnictwa* z 11 marca 1932 r. przygotowanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kierowanego przez Janusza Jędrzejewicza. Jej plusem to przede wszystkim unifikacja w skali kraju całego ustroju i organizacji szkolnictwa powszechnego oraz wprowadzenie jednolitych przepisów prawnych. W zakresie szkolnictwa powszechnego *Ustawa Jędrzejewiczowska* potwierdziła istnienie szkoły 7-letniej, ale podzielonej na trzy szczeble programowe. Nauka we wszystkich szkołach miała trwać 7 lat, ale w szkole I stopnia realizowano program jedynie czterech, w szkole II stopnia – sześciu, a tylko w szkole III stopnia – siedmiu klas. Według zapisów ustawowych szkoła 7-klasowa miała „dać na poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogółowi obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego oraz przygotowanie społeczno-obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego”.

Zmiany, które wprowadziła nowa ustawa (zarówno organizacyjne, jak i treściowe), sprzyjały realizacji w programach szkoły powszechnej zadań z zakresu wychowania państwowego. Poprawiająca się od połowy lat 30. XX w. sytuacja ekonomiczna Polski stopniowo pozytywnie wpływała na stan bazy materialnej oraz oddziaływała na proces realizacji powszechności nauczania. W roku szkolnym 1938/1939 w Polsce już 90,6% dzieci objętych było obowiązkiem szkolnym.

Ustawa Jędrzejewiczowska w momencie jej uchwalenia stała się również przedmiotem krytyki ze strony opozycji politycznej i części środowiska nauczycielskiego. Uważano, że wprowadzenie trzech stopni organizacyjnych szkoły powszechnej jest jej najsłabszym elementem. Trudna sytuacja ekonomiczna kraju powodowała, że (szczególnie na wsi) tworzone były szkoły najniżej zorganizowane,

co znacznej części dzieci wiejskich ograniczało możliwość kontynuacji nauki na wyższych poziomach. Duże trudności sprawiała również nauczycielom realizacja niepełnych programów nauczania w szkołach niższego szczebla. Próbując złagodzić ostrze tej krytyki, władze ministerialne w 1937 r. wydały zarządzenie dotyczące ułatwienia uczniom szkół powszechnych stopnia I i II przechodzenia i uczęszczania do szkół wyższego stopnia lub innego typu.

Dwie ideologie wychowawcze

Od momentu odzyskania niepodległości w 1918 r. do przewrotu politycznego Józefa Piłsudskiego w maju 1926 r. w szkolnictwie powszechnym obowiązywał model wychowania narodowego. Cechowało go propagowanie miłości do ojczyzny, oddania dla sprawy narodowej, honoru i godności osobistej oraz religijności. Za jego wdrażanie odpowiedzialna była rodzina, szkoła i Kościół. Po przejęciu władzy przez obóz piłsudczykowski idee wychowania narodowego zaczęły stopniowo ustępować na rzecz koncepcji wychowania państwowego zakładającego wykształcenie obywatela na dobrego pracownika, lojalnego i ofiarnego wobec państwa, okazującego szacunek do symboli narodowych oraz władz państwowych. Dobrego obywatela powinna cechować karność, posłuszeństwo oraz poświęcenie własnego dobra dla ogółu. Założenia te miały za zadanie scalanie i integrowanie ówczesnie zróżnicowanej ekonomicznie, społecznie i narodowościowo ludności Polski wokół idei państwa. Pojawił się model wychowania państwowego funkcjonujący do końca II Rzeczypospolitej okresowo zmieniający nacisk na konkretne wartości, w zależności od poglądów ugrupowań sprawujących władzę oraz od warunków społeczno-politycznych w państwie.

Dokonując oceny szkolnictwa powszechnego II Rzeczypospolitej, należy podkreślić, iż podstawowym osiągnięciem władz było jego ujednolicenie i upowszechnienie. Wykształcenie i odpowiednia formacja ideowa społeczeństwa były istotnym elementem budowania tożsamości narodowej oraz koniecznym wymogiem cywilizacyjnym. W okresie międzywojennym poprawie uległa baza materialna szkół, istotnie ograniczono zjawisko analfabetyzmu wśród dzieci, kwalifikacje pedagogiczne uzyskała znaczna grupa nauczycieli, w dużej mierze wywodząca się ze środowiska wiejskiego, co stanowiło istotny wkład w proces jej awansu społecznego.

Grupa dzieci z nauczycielami
z niezidentyfikowanej wiejskiej
szkoły powszechnej niżej zor-
ganizowanej z okolic Limano-
wej. Fotografia z 1928 r.

*(Ze zbiorów Muzeum Regional-
nego w Limanowej)*





Wychowanie pokolenia w okresie powojennym jest rzeczą trudną, ważną i odpowiedzialną. Żaden naród nie przeżył tylu klęsk w czasie wielkiej wojny, co nasz. Wszak pożar jej ogarnął prawie wszystkie zakątki naszej ziemi, zostawiając po sobie nie tylko zniszczenie materialne, ale i moralne.

Jan Kazimierz Króliński,
Wychowawstwo w szkole polskiej, Lwów 1924, s. 1.

Uczniowie oraz nauczyciele przed budynkiem szkoły ludowej w Głogowie Małopolskim w 1920 r. Fotografia przedstawia dzieci korzystające z dożywiania, które organizowała wówczas kuchnia szkolna.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Szkoły Podstawowej im. ks. Kardynała S. Wyszyńskiego w Głogowie Małopolskim – <http://www.zsglogow.linuxpl.info/zs>)



Dzieci podczas półkolonii w 7-klasowej Żeńskiej Szkole Powszechnej im. Marii Konopnickiej w Wadowicach w roku szkolnym 1937/1938. Zwracają uwagę usytuowane centralnie – godło państwowe oraz portrety marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego. Były to charakterystyczne elementy znajdujące się w klasach i pomieszczeniach szkół powszechnych w drugiej połowie lat 20. i w latach 30.

(Źródło: Kronika Szkoły Żeńskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)



Wybudowany 1873 r. budynek, który w okresie międzywojennym użytkowała Szkoła Powszechna Męska przy ulicy Kościuszki w Mielcu (tzw. „Szkoła pod Zegarem”). Fotografia została wykonana pomiędzy rokiem 1930 a 1935.

(Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Mielcu)







Lekcja robót ręcznych w Szkole Powszechnej 7-kl. Męskiej im. S. Konarskiego w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC)

Wyposażenie szkolnej pracowni robót ręcznych w Męskiej 7-klasowej Publicznej Szkole Powszechnej im. Marcina Wadowity w Wadowicach.

(Źródło: Kronika Szkoły Męskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)



Przenoszenie pomocy z matematyki przez uczniów w ramach reorganizacji pracowni matematycznej w Męskiej 7-klasowej Publicznej Szkole Powszechnej im. Marcina Wadowity w Wadowicach.

(Źródło: Kronika Szkoły Męskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)



Szkoła powszechna niepodległej II Rzeczypospolitej



Lekcja gimnastyki w Szkole Powszechnej 7-kl. Męskiej im. S. Konarskiego w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC)



Lekcja rysunków w Szkole Powszechnej 7-kl. Męskiej im. S. Konarskiego w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC)



Dożywianie w Szkole Powszechnej 7-kl. Żeńskiej im. E. Orzeszkowej w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC)



Sala lekcyjna w Szkole Powszechnej 7-kl. Żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC)

Budynek Szkoły Powszechnej 7-kl. Żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC)





Uczniowie Szkoły Powszechnej im. św. Wojciecha w Krakowie podczas lekcji. Fotografia wykonana w kwietniu 1930 r.

(Ze zbiorów NAC)

Uczniowie Szkoły Powszechnej im. św. Wojciecha w Krakowie wraz z nauczycielami w sali lekcyjnej. W centralnym miejscu widnieje monumentalny orzeł w koronie przyozdobiony po obu bokach biało-czerwonymi szarfami. Fotografia została wykonana w maju 1932 r.

(Ze zbiorów NAC)



Grupa dzieci z nauczycielkami przed budynkiem szkoły powszechnej w Czerwonym Krzyżu (okolice Krasnopola na Podlasiu) w październiku 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie przed budynkiem szkoły powszechnej Towarzystwa Szkoły Ludowej w Kliku (województwo lwowskie, powiat Rudki) w maju 1936 r.

(Ze zbiorów NAC)



Klasa IV Szkoły Ćwiczeń Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Rzeszowie. Fotografia pochodzi z 1921 r.
(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie)



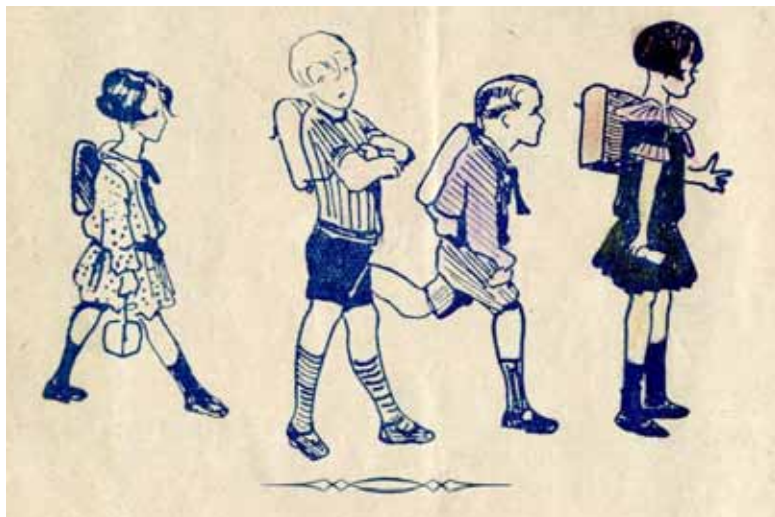


Już wróciłeś po wakacjach
Rześki, zdrowy i wesóły,
A więc, mały Czytelniku,
Bierz tornister – idź do szkoły!

Już czekają w jasnej klasie
Roześmiani rówieśnicy,
Kłania Ci się gąbka, kreda
I katedra przy tablicy.

Bierz się tego do nauki,
Jak to zawsze czynią zuchy,
A redakcja śle życzenia,
By nie zabrakło Ci otuchy!

Fragment wiersza „Na nowy rok szkolny”.
Cytat za: „Mały Świątek. Pismo ilustrowane dla starszej dlatwy” 1928,
r. 41, nr 1, s. 2.



Sala szkolna w jednej z rzeszowskich szkół. Fotografia z okresu międzywojennego.

(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie)



Klasa szkolna jednej z rzeszowskich męskich szkół powszechnych z nauczycielką.

Fotografia pochodzi z lat dwudziestych minionego stulecia.

(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie)





Jeżeli w odżywianiu dziecka brak momentu dbałości o jego potrzeby, to samo powtórzyć można o jego ubraniu; o ile stan zamożności i związany z nim stan zaopatrzenia rodziny na to pozwala, dzieci są mniej więcej zaopatrzone w ubrania, chroniące je od zimna. Po większej części starsi chłopcy dodzierają ubrania ojcowskie, które potem jeszcze ostatecznie dodzierają młodzi bracia; dziewczynki, także po starszeństwie, dodzierają ubrania matki, chociaż łatwiej niż chłopcy doproszą się o jakąś spódniczynę czy nową zapaskę lub chusteczkę.

Maria Librachowa, *Charakterystyka środowiska wiejskiego*
[w:] *Dziecko wsi polskiej. Próba charakterystyki*,
oprac. M. Librachowa, S. Studenicki, Warszawa 1934, s. 27.

Klasa II z 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej Męskiej im. A. Mickiewicza przy ul. Bernardyńskiej w Rzeszowie wraz z nauczycielką. Fotografia pochodzi z lat dwudziestych minionego stulecia.

(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie)





8-klasowa Szkoła Powszechna im. Juliusza Słowackiego w Katowicach obwód Ząbże. Portret zbiorowy uczniów i pedagogów. Klasa żeńska, IV b. W lewej części kadru widoczny kierownik szkoły – pan Blicharz. Fotografia wykonana w 1931 r.

(W zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach)



8-klasowa Szkoła Powszechna im. Juliusza Słowackiego w Katowicach obwód Ząbże. Portret zbiorowy uczniów i nauczycielki – pani Baranowskiej. Klasa żeńska, II a. Fotografia wykonana w 1929 r.

(W zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach)



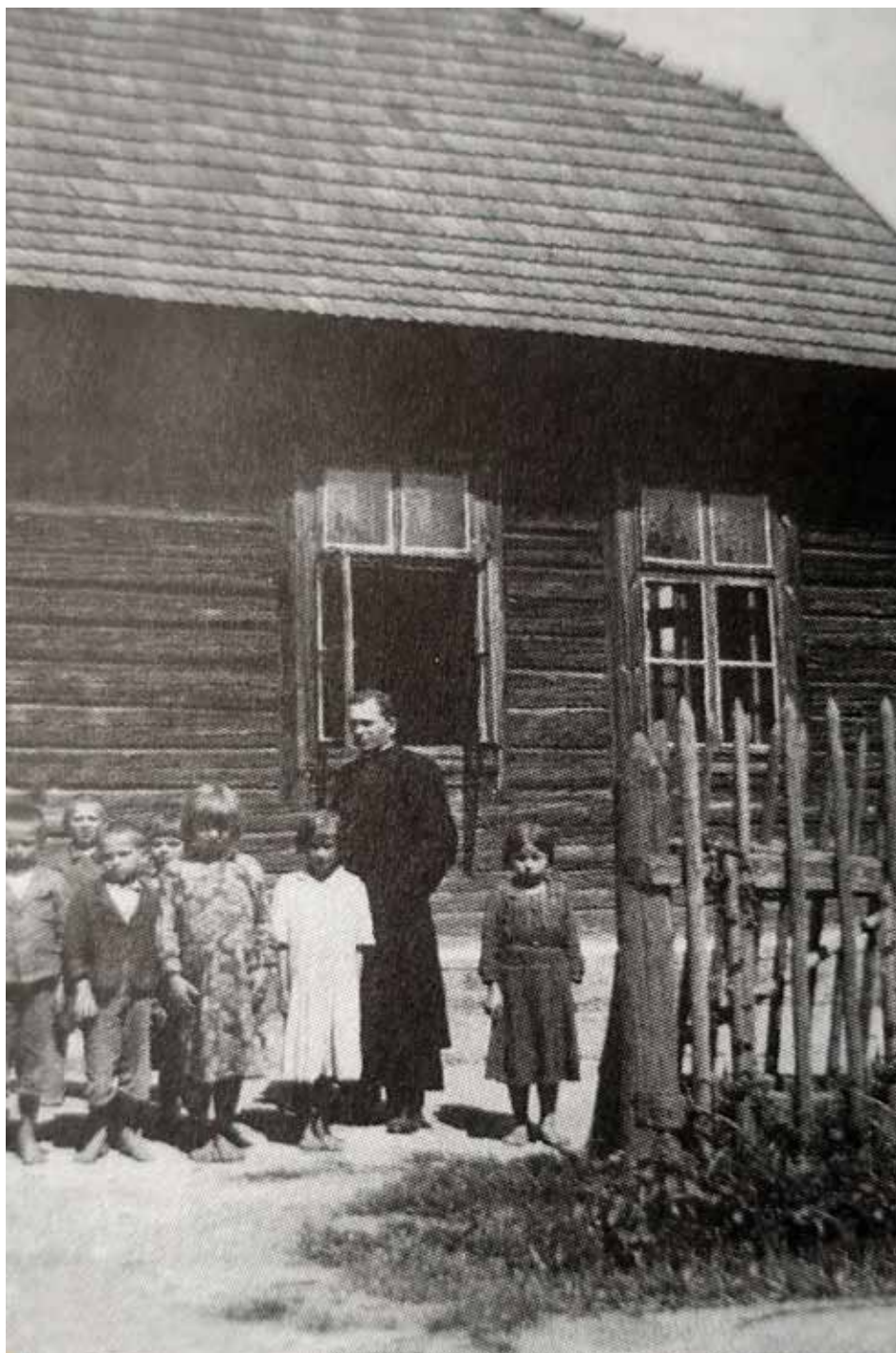
Dzieci i nauczyciele przed budynkiem szkoły powszechnej we wsi Gończy Bród na Wołyniu (gmina Hołoby, powiat Kowel), w okolicy której w 1943 r. doszło do zbrodni dokonanej przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej. Fotografia pochodzi z listopada 1932 r.

(Ze zbiorów prywatnych Pawła Juśko)



Katecheta, ks. Józef Ciastoń,
z dziećmi przed budynkiem
szkoły powszechnej w Golance
(województwo krakowskie, po-
wiat Tarnów) w roku szkolnym
1935/1936.

*(Źródło: Księga protokołów
rady pedagogicznej szkoły po-
wszechnej w Golance. Archi-
wum Zespołu Szkół w Grom-
niku – filia w Golance)*





Uczniowie podczas zabawy przed budynkiem szkoły powszechnej w Golance (województwo krakowskie, powiat Tarnów) w roku szkolnym 1930/1931.

(Źródło: Księga protokołów rady pedagogicznej szkoły powszechnej w Golance. Archiwum Zespołu Szkół w Gromniku – filia w Golance)

Uczeń Szkoły Powszechnej im.
św. Wojciecha w Krakowie pod-
czas lekcji. Fotografia została
wykonana w kwietniu 1930 r.
(Ze zbiorów NAC)



Uroczystości szkolne kuźnią patriotyzmu



Uczeń Szkoły Powszechnej im.
św. Wojciecha w Krakowie pi-
szący na tablicy. Fotografia
została wykonana w kwietniu
1930 r.

(Ze zbiorów NAC)



Przyroda – to te wszystkie nasze rośliny i zwierzęta z całym bogactwem i życiem, to ta ziemia nasza, co je żywi i mieszkanie im daje... Polska przyroda – to tak, jakby część jakaś Polski – jej życia – to jeden ze skarbów narodu. Ale cóż tej przyrodzie grozi, że ją chronić trzeba?

Ignacy Mazinek, *Z wystawy „Ochrona Przyrody” w Krakowie*,
„Mały Światek. Pismo ilustrowane dla starszej dziatwy” 1929, r. 41, nr 9, s. 140–141.



Uczniowie Szkoły Powszechnej nr 1 w Myślenicach z budkami dla ptaków podczas akcji ochrony przyrody. Fotografia została wykonana w maju 1939 r.

(Ze zbiorów NAC)



Grupa uczniów Szkoły Powszechnej im. Ksawerego Praussa w Sosnowcu przy ul. Nowokościelnej 9. Fotografia pochodzi z 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)

Budynek szkoły powszechnej w Mościcach koło Tarnowa. Fotografia z okresu międzywojennego.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie Publicznej Szkoły Powszechnej nr 65 w Warszawie przy ul. Białoleńskiej 36 róg ul. Bartniczej podczas lekcji przyrody. Fotografia została wykonana 16 listopada 1925 r.

(Ze zbiorów NAC)



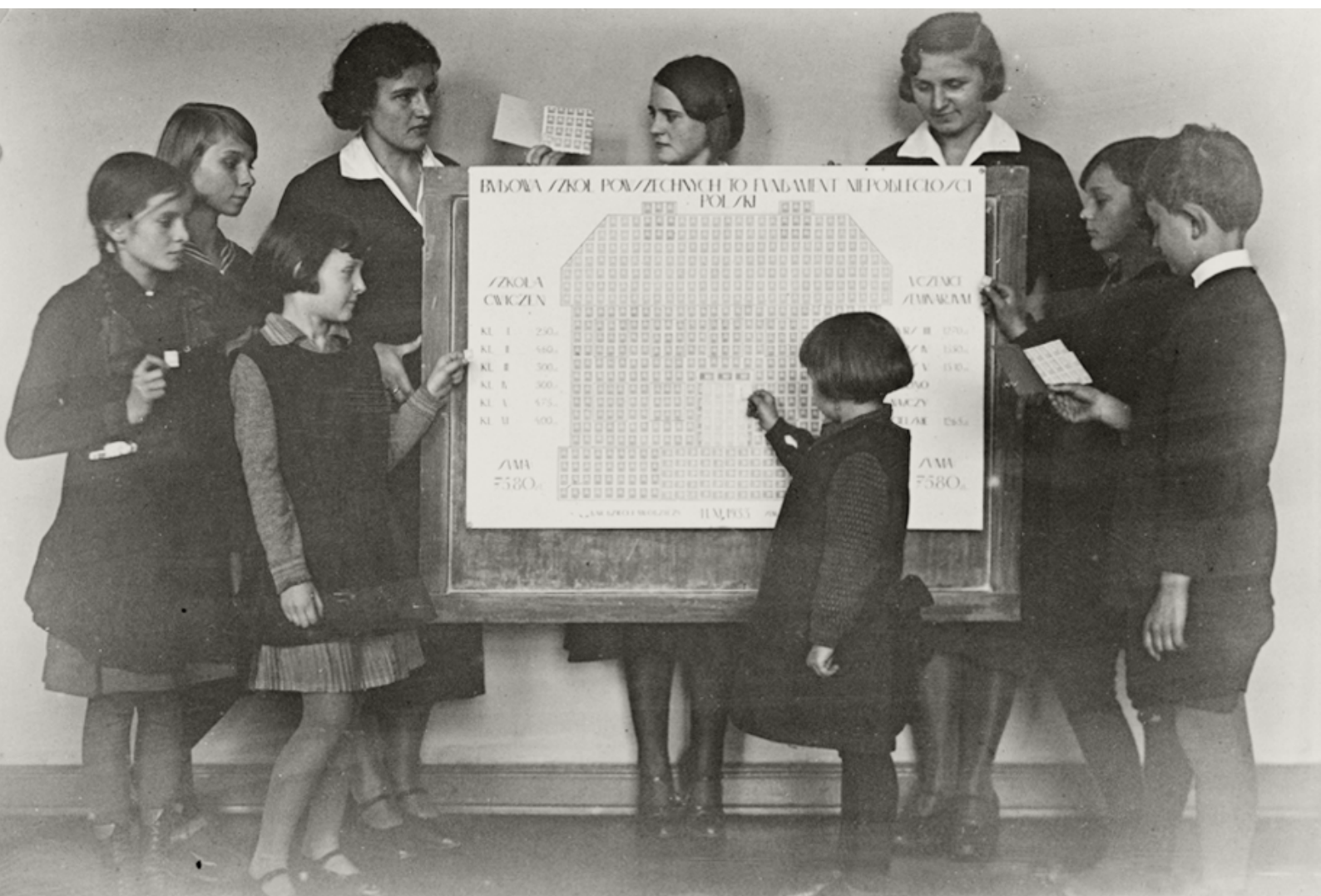


Przez szkołę dzieci wciągnięte zostały do cyrkulacji ogólnej. Zegar wywołuje je z łóżek, wyprowadza na ulice, skupia w ich wyłączne władanie oddanych gmachach – i nie byle jakich, a obszernych, higienicznych, estetycznych. Tu otrzymać winny odpowiedzi na swoje pytania. Tu je kształcą i czuwają nad ich zdrowiem i rozwojem. Tu poznają, kwalifikują, sortują, klasyfikują i obmyślają dla każdego warsztat pracy na przyszłość.

Janusz Korezak,
Jest szkoła, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, t. 1 (Warszawa 1923), s. 150.

Akcja zbierania funduszy na budowę szkół powszechnych w szkole powszechnej w Lesznie. Na fotografii wykonanej w grudniu 1933 r. widnieją dzieci naklejające cegiełki na planszę prezentującą ilość zebranych przez społeczność uczniowską pieniędzy.

(Ze zbiorów NAC)



Poglądy polskich pedagogów i ideologów oświatowych na kwestie narodowe i patriotyczne

3.

Uczynić wychowanka takim, co „żyje na swej ziemi i mógłby służyć Ojczyźnie”

Z końcem XIX w. zagadnieniem wychowania narodowego oraz uzasadnieniem pedagogicznym jego istotności zainteresowali się profesjonalni pedagodzy, szczególnie: Stanisław Sobieski, Zygmunt Balicki, Bronisław Trzaskowski, Zygmunt Sawczyński, Jadwiga Strokowa oraz Anastazja Dzieduszycka. Do tego problemu powracał również jeden z najbardziej cenionych pedagogów Galicji – Mieczysław Baranowski. Traktował on nauczyciela ludowego jako „nauczyciela ludu”, to znaczy narodu. Polscy pedagodzy działający w Galicji w okresie autonomicznym podkreślali doniosłość znaczenia wspólnoty narodowej. Dlatego część z nich otwarcie zaczęła głosić idee wychowania w duchu polskości.

Jedną z najważniejszych takich postaci był Władysław Seredyński, historyk i nauczyciel w seminariach nauczycielskich. Uważał on, że historia budzi i ożywia miłość do ojczyzny. Wartości patriotycznych upatrywał w czynach polskich przodków, a nie w przeszłości Austrii, państwa zaborczego. Podkreślał, że nauka dziejów nie tylko kształci i uszlachetnia, ale i zbliża dzieci do narodu. Zadaniem nauczyciela powinno być prawidłowe ukierunkowanie myśli uczniów oraz nauczanie oceniania wydarzeń przeszłych i wyciągania poprawnych wniosków na przyszłość.

Z kolei inny działacz społeczno-polityczny Stanisław Szczepanowski, ideolog polskiego wychowawstwa narodowego, ożywił na nowo wiarę w dobre strony polskiego charakteru, wydobyl pierwiastek bohaterski przypisywany naturze Polaka. Głosił, że wychowanie narodowe powinno być przede wszystkim rodzinne, dostosowane do temperamentu i charakteru narodowego, wolne od wpływów kosmopolitycznych. Był pierwszym, który w Polaku związał ideał „bohatera” z ideałem „pracownika”.

Natomiast Zygmunt Balicki zajął się rolą nauczycieli w dziele wychowania narodowego młodzieży. Twierdził, że obowiązkiem nauczyciela wobec przyszłości jest wychowanie narodu jako jednolitego, potężnego organizmu dla pełnienia wielkiej misji. W rozwoju świadomości narodowej dzieci najbardziej skomplikowanym zadaniem nauczyciela było znalezienie sposobu, aby mówić do wszystkich tak, żeby każde słowo stawało się osobistą wartością uczniów. Podobne poglądy wyrażał Zygmunt Sawczyński. Uważał on, że celem wychowania narodowego jest uczynić wychowanka takim, co „żyje na swej ziemi, mógłby służyć Ojczyźnie na stanowisku, do którego kiedyś będzie powołany”.

Wychowanie narodu „jako jednolitego, potężnego organizmu do spełniania wielkich zadań dziejowych”

Idee patriotyzmu w II Rzeczypospolitej były przede wszystkim domeną nurtu wychowania narodowego, niemniej jego wartości są dostrzegalne także w nurcie państwowo-obywatelskim i obywatelsko-narodowym. Każdy z tych nurtów podkreślał, iż wychowanie powinno być nastawione na przygotowanie młodego człowieka do wypełniania obowiązków wobec narodu i państwa. Zadaniem zaś szkoły ma być rozwijanie w wychowankach znaczenia takich wartości jak dobro, prawda, piękno, sprawiedliwość i patriotyzm oraz znaczenie domu rodzinnego.

Istotną rolę w propagowaniu idei wychowania narodowego odegrał Władysław Marian Borowski, którego publikacje stanowiły w tym zakresie podstawową lekturę dla nauczycieli i wychowawców, szczególnie w latach 1918–1926. Uważał, że wychowanie narodowe powinno uwzględniać trzy źródła. Jako pierwsze wskazał wskrzeszenie tradycji narodowej, która w okresie niewoli została przyćmiona obcymi wpływami, a także wydobyć istotę systemu wychowawczego z historii polskiego szkolnictwa oraz oparcie kultury duchowej na dziedzictwie historycznym wybitnych przodków. Drugim źródłem miało być wprowadzenie do systemu wychowania narodowego elementów zdobytych przez obce cywilizacje, jednakże pod warunkiem, iż będą one harmonizowały z duchem społeczeństwa polskiego. Zaś jako trzecie źródło Borowski wymienił „samo życie i objawiający się w jego procesie charakter narodu”. Dodatkowo podkreślał również, jako element wychowania narodowego młodzieży polskiej, znaczenie rodziny, szczególnie wiodącą rolę matki. Sprecyzował także zadania szkoły, która powinna prowadzić działalność wychowawczą przede wszystkim w oparciu o kulturę narodową.

Po odzyskaniu niepodległości pojawiło się wielu intelektualistów, pedagogów i ideologów oświatowych, którzy pisali na temat roli wychowania w kształtowaniu się narodu. Należy do nich zaliczyć: Ludwika Bandurę, Ludwika Skoczylasa czy też Lucjana Zarzeckiego. W swoich artykułach akcentowali oni wagę roli, jaką powinno odgrywać wychowanie narodowe w procesie odbudowy polskiej państwowości. Jego powinnością wobec przyszłości powinno być: „wychowanie narodu samego jako jednolitego, potężnego organizmu do spełniania wielkich zadań dziejowych, które go czekają”.

Kompleksowe rozważania na temat założeń wychowania państwowego w latach międzywojennych są widoczne w poglądach pedagoga, filozofa Kazimierza Sośnickiego. Akcenty patriotyczne zauważalne są także w twórczości Henryka Rowida, Janusza Korczaka czy też przedstawicieli nauk pokrewnych pedagogice, socjologii oraz psychologii.

W okresie międzywojennym pedagogika polska, a także praktyka szkolna zostały zdominowane przez dwie doktryny nazywane „wychowaniem narodowym” i „wychowaniem państwowym” (obywatelsko-państwowym). Oba te modele korzystały z szerokiego spektrum treści patriotycznych, budując w oparciu o nie odrębne systemy wychowawcze, o odmiennych celach, inaczej interpretujących polską rzeczywistość historyczną, społeczną, kulturalną i gospodarczą, formułujących własne ideały wychowawcze dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Transformacja szkolnictwa polskiego w oparciu o idee wychowania państwowego lansowanego przez środowisko polityczne sanacji spowodowała, iż w aspekcie wychowania patriotycznego na plan pierwszy wysunięte zostało znaczenie państwa. W świadomości uczniów zaszczepiano kult państwa, rozbudzano poczucie dumy z faktu jego posiadania. Wychowanie państwowe miało zaczynać się w rodzinie, natomiast szkoła powinna łączyć wiadomości materialne o państwie z czynnikiem emocjonalnym. Sanacyjna literatura pedagogiczna upowszechniała model obywatela zawierającego w sobie dwie natury – bojownika i pracownika. Idea pracy była wartością konstytutywną filozofii ideologii piłsudczykowskiej. Sławomir Czerwiński, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w 1929 r. uznał, że taki właśnie model jest niezbędny odrodzonemu państwu, gdyż: „potrzebny jest mu typ obywatela, który by dzielną pracą powszednią, ale w potrzebie świętym zapalem walki stwierdzał swój czynny, szczery patriotyzm”. W czasopiśmie młodzieżowych publiczności często utożsamiali tę ideę pracy na rzecz państwa z odpowiedzialną i sumienną nauką czy też działalnością w organizacjach uczniowskich i aktywnością pozaszkolną.

Poglądy polskich pedagogów i ideologów oświatowych na kwestie narodowe i patriotyczne

Ponadto do najważniejszych ideologów wychowania państwowego zaliczyć można: Adama Skwarczyńskiego (polityka i publicystę, autora „Myśli o nowej Polsce”), Hannę Pohoską (historyka, pedagoga, pracownika Uniwersytetu Warszawskiego, instruktorkę Wydziału Programowego Ministerstwa WROiP do spraw wychowania obywatelskiego) oraz Janusza Jędrzejewicza (polityka, pedagoga, ministra WRiOP, twórcę reformy szkolnictwa z 1932 r.).



Tablica upamiętniająca Henryka Rowida w budynku Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego przy ul. ks. Józefa Jałowego 24 w Rzeszowie, odsłonięta w 1998 r.

(Fot. Paweł Jusko)

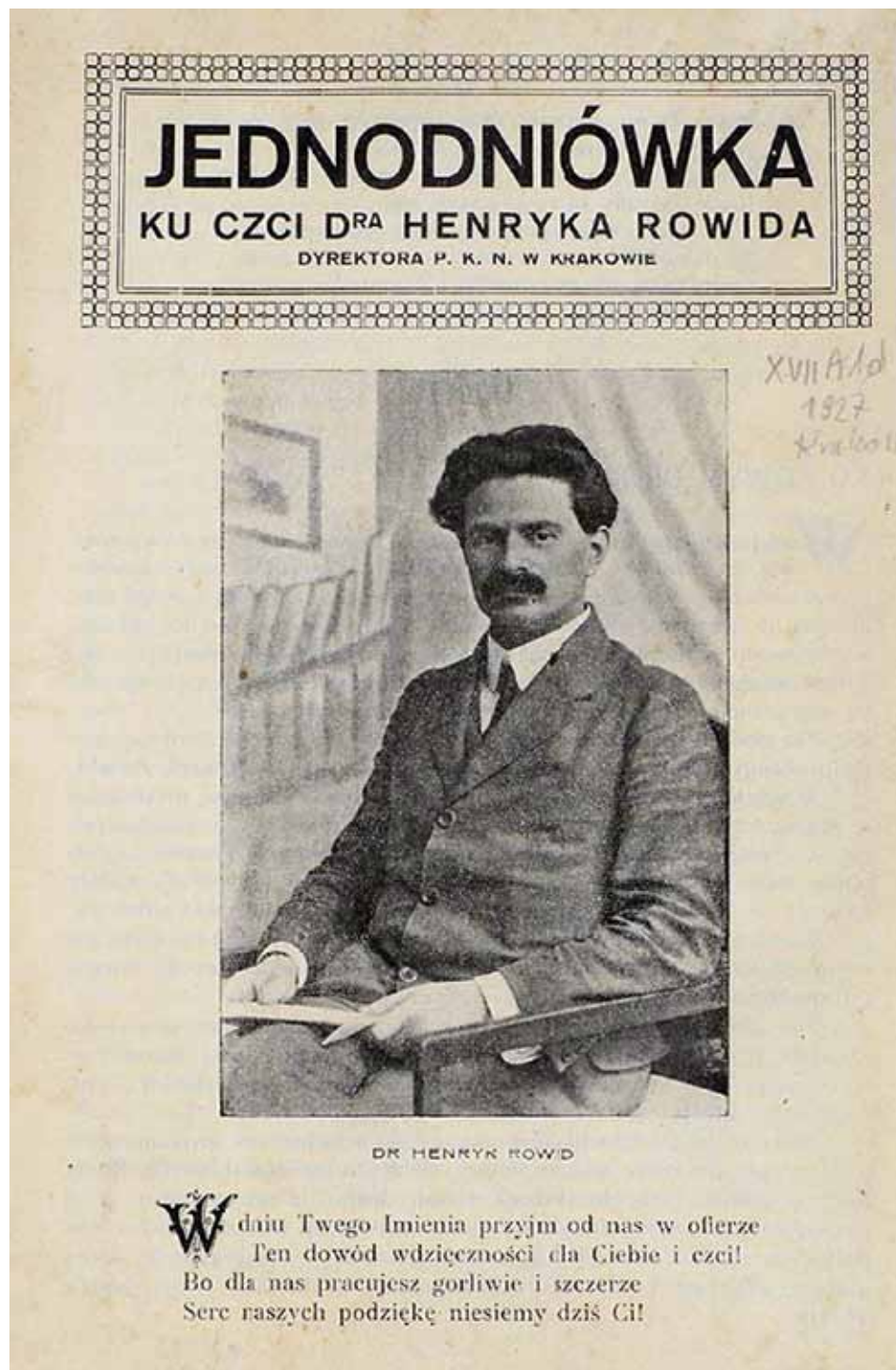
” Miłość duszy dziecięcej i umiejętność stwarzania warunków rozwoju i ciągłego doskonalenia dojrzewającego dziecka stanowi istotę powołania nauczycielskiego. (...) Pod kierunkiem nauczyciela przyswajają sobie uczeń wartości kulturalne, tkwiące w nauce, religii, sztuce, technice, dzięki czemu zapewniona jest ciągłość kultury społeczeństwa. Przyswajając sobie wartości nagromadzone przez pokolenia poprzednie, zdobywa sobie jednostka równocześnie tworzywo do wytwarzania nowych wartości w danej dziedzinie pracy ludzkiej.

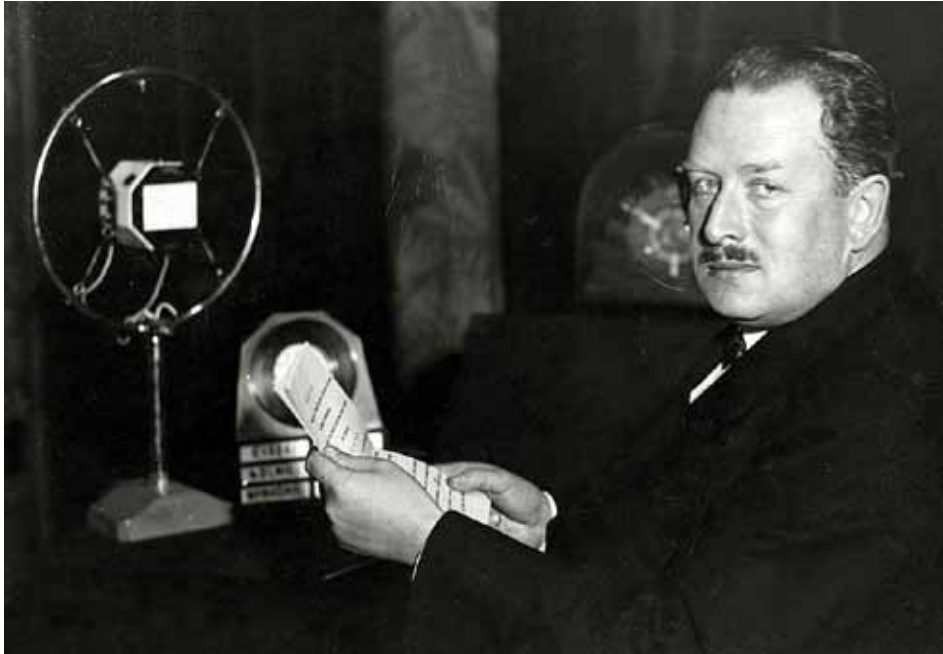
Henryk Rowid,

Organizacja i program zakładów kształcenia nauczycieli, Warszawa 1934, s. 9.

Strona tytułowa „Jednodniówka ku czci dra Henryka Rowida dyrektora P.K.N. w Krakowie”, wydanej w 1927 r.

(W zbiorach Biblioteki Narodowej – za pośrednictwem Polony)





Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Sławomir Czerwiński podczas wygłaszania odczytu radiowego z okazji 10. rocznicy zakończenia wojny polsko-bolszewickiej 18 października 1930 r.

(Ze zbiorów NAC)



Ideał wychowawczy jest tym trwalszy, im bardziej wyrasta z podłoża warunków historycznych, potrzeb społecznych i prądów duchowych epoki. Musi on być w harmonii z tym, do czego społeczeństwo w danym okresie dziejowym dąży, czego potrzebuje i w co wierzy.

Sławomir Czerwiński,

O ideał wychowawczy szkoły polskiej, „Oświata i Wychowanie” 1929, z. 4, s. 341.

Odczyt radiowy premiera Janusza Jędrzejewicza pt. „Budowa kultury” 7 listopada 1933 r.
(Ze zbiorów NAC)



” Szkoła powszechna ma za zadanie dać na poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogółowi obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego oraz przygotowanie społeczno-obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego.

*Ustawa o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 r.,
art. 11, pkt. 1. Dz. U. 1932, nr 38, poz. 389.*

Uroczystości szkolne kuźnią patriotyzmu

4.

Od galicyjsko-habsburskiego lojalizmu do polskich tradycji narodowych

W szkołach galicyjskich najwcześniej i najdłużej organizowano uroczystości nawiązujące do dziejów Austrii i panującej dynastii Habsburgów. Wiązano je z pewnymi datami z życiorysu aktualnego cesarza oraz członków jego rodziny. Ceremonie te stawały się okazją do manifestowania przywiązania do tronu Habsburgów i pochwały jego dokonań. Udział młodzieży szkolnej w tych świętach miał kształtować jej postawę wierności wobec dynastii w duchu galicyjsko-habsburskiego lojalizmu i patriotyzmu. Szczególne miejsce w społeczeństwie galicyjskim przypadło osobie cesarza Franciszka Józefa I. Szkoła galicyjska uczyła lojalności wobec cesarza i monarchii austro-węgierskiej. Dlatego bardzo podniosłe i uroczyste obchodzono różne święta związane z tym monarchą.

Pod koniec XIX w. w szkołach zaczęto organizować także uroczystości związane z historią Polski. Stało się to możliwym dzięki ogłoszeniu 21 grudnia 1867 r. *Ustawy o powszechnych prawach obywateli*. Dawała ona Polakom możliwość kultywowania własnych tradycji narodowych, prawo organizowania i obchodzenia uroczystości narodowych opartych na własnych tradycjach państwowych. Miał to być sposób na podnoszenie patriotyzmu. Świadczyło to o aktualnym poziomie świadomości historycznej, wyrobieniu politycznym i sile więzi narodowej spajającej ówczesne społeczeństwo galicyjskie. Dodatkowo obchody tego typu stanowiły szczególnie rodzaj edukacji historycznej i politycznej. Ważną rolę odgrywał klimat i podniosłość tych uroczystości. W ich kultywowanie zaangażowane były różne grupy polskiego społeczeństwa, m.in. nauczyciele i młodzież szkolna. Stąd na przełomie XIX i XX w. w szkołach zaczęła rozwijać się akcja organizowania ob-

chodów o charakterze narodowym, a nabożeństwa i uroczystości coraz częściej zaczęły przybierać charakter patriotyczny. W szkołach pielęgnowano pamięć o ważnych wydarzeniach w życiu szkoły i całego narodu oraz tę związaną z postaciami ważnymi dla rozwoju polskiej kultury i nauki.

Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie angażowali się w manifestacje o charakterze narodowo-religijnym upamiętniające ważne wydarzenia w dziejach narodu polskiego. Sami także inicjowali różne obchody w celu zachowania dziedzictwa państwowego oraz kulturowego. Uczestnictwo w takich uroczystościach pobudzało ducha narodowego u młodych Polaków w zniewolonym kraju, a także stanowiło swego rodzaju „szkołę patriotyzmu”. Na przełomie XIX i XX w. dyrektorzy i nauczyciele coraz częściej i jawniej ułatwiali młodzieży udział w takich przedsięwzięciach.

W szkołach najbardziej doniośle świętowano rocznice związane z przeszłością państwa polskiego. Wśród nich należy wymienić zwłaszcza te, które upamiętniały 300-lecie unii lubelskiej (1869 r.), 200-lecie odsieczy wiedeńskiej (1883 r.), 100-lecie uchwalenia Konstytucji 3 Maja (1891 r.) oraz 500-lecie bitwy pod Grunwaldem (1910 r.). Ponadto w całej Galicji w 1872 r. zorganizowano obchody upamiętniające 100-lecie rozbioru Polski, natomiast w 1880 r. świętowano 50. rocznicę powstania listopadowego, a w 1913 r. 50. rocznicę powstania styczniowego. W 1900 r. przypadała 500. rocznica odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego przez króla Władysława Jagiełłę. Z kolei w 1910 r. zorganizowano spektakularne obchody 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem. W uroczystości związane z tymi rocznicami aktywnie włączała się młodzież szkolna.

W lokalnych społecznościach oraz szkołach organizowano także obchody poświęcone upamiętnianiu wybitnych Polaków mające na celu przypomnienie ich dokonań oraz propagowanie ich spuścizny. Pierwsze poważniejsze uroczystości poświęcone były wielkim pisarzom. Na plan pierwszy wysuwa się postać Adama Mickiewicza. Na początku XX w. kult Mickiewicza został zastąpiony kultem „trzech wieszczów” (Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego). Pozostawało to w ścisłym związku z przypadającą w 1909 r. 100. rocznicą urodzin Juliusza Słowackiego i 50. rocznicą zgonu Zygmunta Krasińskiego. Kierownictwo szkół honorowało także innych polskich pisarzy i poetów. Przykładem tego były organizowane nabożeństwa żałobne i poranki ku czci zmarłego 15 listopada 1916 r. Henryka Sienkiewicza. W wielu szkołach od 1894 r. stopniowo popularyzowała się pamięć o Tadeuszu Kościuszcze, „naczelniku w sukmanie”, przywódcy powstania z 1794 r.

Dziedzictwo szkoły powszechnej niepodległej II RP

Po odzyskaniu niepodległości wszelkie uroczystości szkolne zarówno o charakterze ogólnopolskim, jak i lokalnym miały służyć odbudowie polskiej szkoły w suwerennym państwie. Nie było to łatwe ze względu na ponadwiekową niewolę zaborczą, germanizację i rusyfikację polskich dzieci i młodzieży, ostre rygory szkolne władz zaborczych wobec uczniów polskiego pochodzenia, różnice w systemach szkolnych i preferowane wartości wychowawcze, odmienny stosunek nauczycieli do uczniów, wychowanie dla ideologii trzech różnych państw. U zarania odradzającej się państwowości najważniejszym problemem była unifikacja ziem tworzących nowe państwo polskie, a także integracja narodowa i państwowa całej polskiej ludności z dawnych ziem zaborczych i mniejszości narodowych.

W kwestii wychowania w szkołach powszechnych II Rzeczypospolitej najważniejszą rolę pełniły wydarzenia historyczne, które pozytywnie zapisały się na kartach historii. Do nich zaliczały się rocznice powstań narodowych, „pierwszego dnia, czy też pierwszych dni wolności”, kolejne (głównie okrągłe) rocznice odzyskania niepodległości, uchwalenia Konstytucji 3 Maja, jak również 400. rocznica hołdu pruskiego, 250-lecie odsieczy wiedeńskiej, 300. rocznica zwycięstwa nad Szwedami pod Oliwą, 600-lecie bitwy pod Płowcami, 150-lecie powstania Komisji Edukacji Narodowej i 150-lecie powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Istotne miejsce w kalendarzu obchodów zajmowała rocznica tzw. „cudu nad Wisłą” czy też odzyskanie dostępu do morza (tzw. zaślubiny z Bałtykiem).

W kultywowanie pamięci historycznej oraz obchody poświęcone stosunkowo aktualnym wydarzeniom z historii najnowszej wkomponowywano hołd dla wybitnych Polaków, wśród których pierwsze miejsce zajmowała osoba marszałka Józefa Piłsudskiego. Po 1926 r. szkoła powszechna odgrywała istotną rolę w tworzeniu „legandy marszałka”, ukazując jego osobę jako „pierwszego, ukochanego wychowawcę”, wzór do naśladowania, którego działalność walczy przyczyniła się do odzyskania przez Polskę niepodległości. Ponadto wśród postaci upamiętnianych przez szkoły powszechne byli m.in.: Bolesław Chrobry, królowa Jadwiga, Mikołaj Kopernik, Stefan Batory, Jan Kochanowski, Piotr Skarga, Jan III Sobieski, Józef Bem, Henryk Dąbrowski, książę Józef Poniatowski, Kazimierz Pułaski, Tadeusz Kościuszko, Juliusz Słowacki, Stanisław Staszic, Józef Wybicki, Stanisław Moniuszko, Fryderyk Chopin, Maria Skłodowska-Curie, Henryk Sienkiewicz, Adam Asnyk, Stanisław Wyspiański, Stefan Żeromski, Maria Konopnicka. Podczas

uroczystości szkolnych odwoływano się także do ówczesnych prezydentów Polski. Dużym szacunkiem i kultem otaczany był zwłaszcza Ignacy Mościcki.

W szkołach powszechnych cyklicznie obchodzono uroczystości rozpoczęcia i zakończenia danego roku szkolnego, święto patronalne szkoły, święto lasu, niekiedy łączone ze świętem sadzenia drzew. W kalendarz roku szkolnego wpisywały się również uroczystości o charakterze religijnym, takie jak: mikołajki, zabawa choinkowa, gwiazdka, opłatek, „święcone”. Ważne miejsce zajmowały też inne okolicznościowe uroczystości, do których zaliczały się: oddawanie do użytku i poświęcanie nowych budynków szkolnych i obiektów sportowych, poświęcanie sztandarów dla szkół i organizacji młodzieżowych, nadawanie imienia szkołom, świętowanie jubileuszy pracy nauczycieli. Uczniowie szkół powszechnych uczestniczyli w pogrzebach nauczycieli i wychowawców, w Mszach Świątecznych w intencji zmarłych ministrów wyznań religijnych i oświecenia publicznego i kuratorów okręgów szkolnych, a także organizowali akcje niesienia pomocy potrzebującym dzieciom, w tym z krajów dotkniętych różnymi kataklizmami.

Wspomniane uroczystości szkolne miały olbrzymi wpływ na kształtowanie osobowości nie tylko uczniów, ale również postawy moralne, obywatelskie, tożsamościowe i patriotyczne osób dorosłych mieszkających w lokalnych społecznościach miast i wsi. Uczyły prawidłowego ceremoniału, dyscypliny organizacyjnej, odpowiedzialności, gospodarności, odkrywając i rozwijając również umiejętności artystyczne dzieci i młodzieży. Przyczyniały się do rozwoju oświaty, kultury i postępu nie tylko w swoim środowisku lokalnym, ale i poza nim. Upowszechniały i utrwały tradycje i zwyczaje religijne, narodowe i regionalne wśród młodzieży i dorosłych. Uczyły i kształtowały szacunek dla Wojska Polskiego, sztandaru szkoły, flagi, godła i hymnu państwowego. Przez obraz, słowo, taniec, pieśń oraz teatr budziły szacunek do świata przyrody, społeczności lokalnej oraz przywiązania do małej i dużej ojczyzny.



Szkolne obchody dnia patrona w Publicznej Szkole Powszechnej nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie w Parku Jordana. Fotografia z 1932 r.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie – <http://sp30krakow.pl>)



Drzewko Bożego Narodzenia w Publicznej Szkole Powszechnej nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie w roku szkolnym 1932/1933.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie – <http://sp30krakow.pl>)

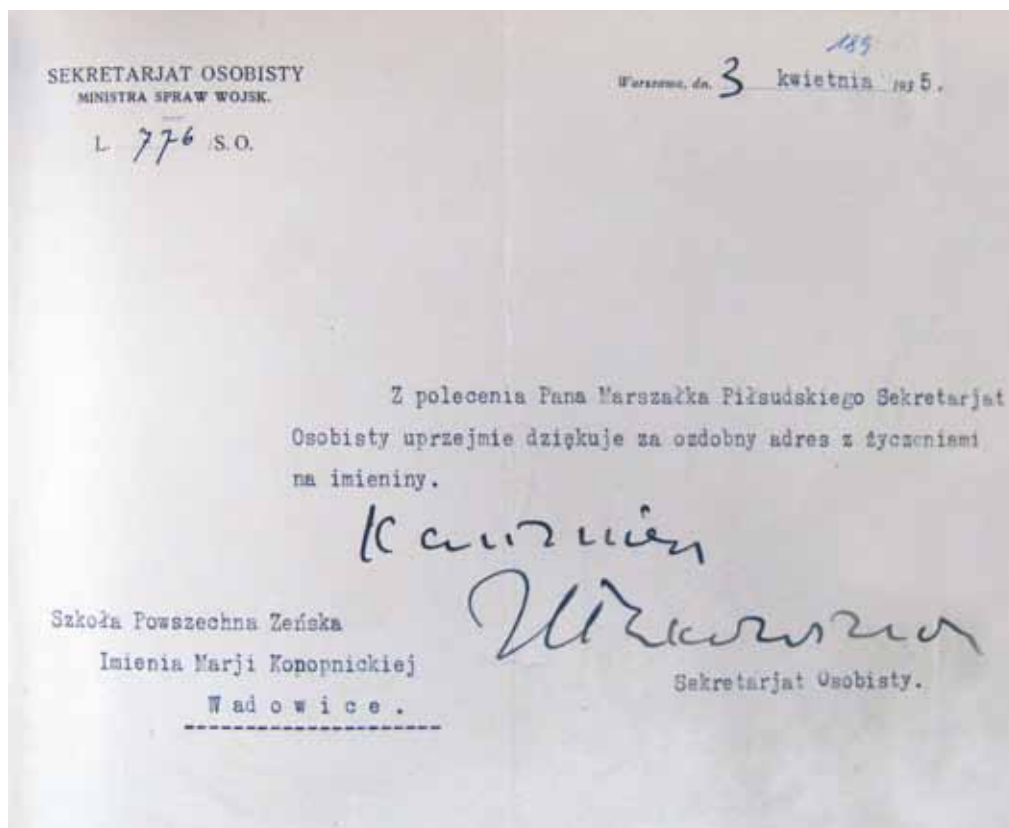
Uroczystość wręczenia sztandaru szkole powszechnej w Głogowie Małopolskim 22 czerwca 1930 r. Sztandar został zakupiony ze składek zebranych na ten cel przez uczniów.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Szkoły Podstawowej im. ks. Kardynała S. Wyszyńskiego w Głogowie Małopolskim – <http://www.zsglogow.linuxpl.info/zs>)



Podziękowanie Sekretariatu Osobistego Ministra Spraw Wojskowych z 3 kwietnia 1935 r. dla społeczności 7-klasowej Żeńskiej Szkoły Powszechnej im. M. Konopnickiej w Wadowicach za przesłane życzenia imieninowe dla Józefa Piłsudskiego. Pismo podpisała osobista sekretarz marszałka, poetka i pisarka Kazimiera Iłakowiczówna.

(Źródło: Kronika Szkoły Żeńskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)

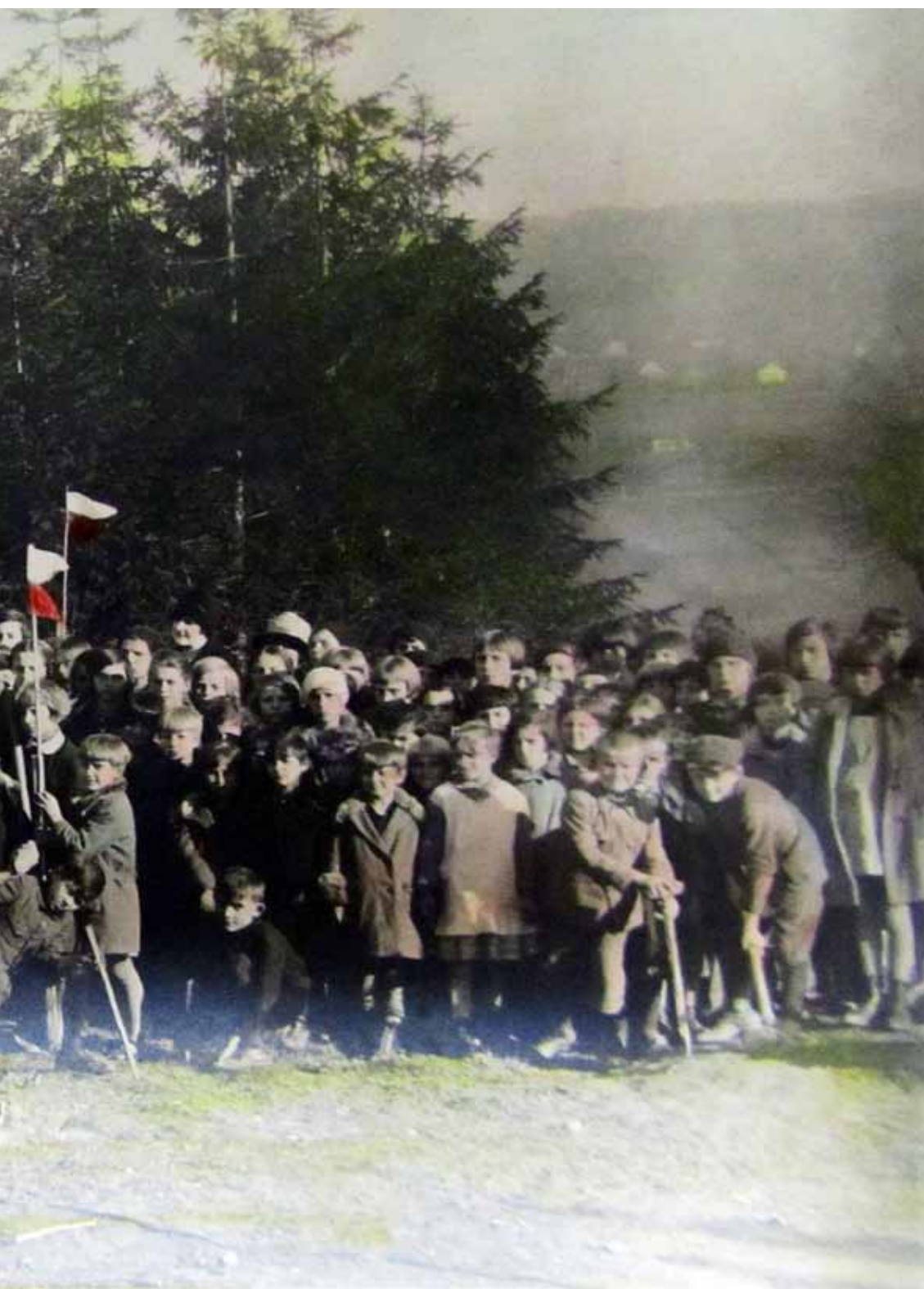


” Za Ciebie, którego obraz
w naszej klasie zawsze wisi,
my, dzieci szkoły polskiej,
gorąco modlimy się dzisiaj.

Fragment wiersza **Kazimierzy Iłakowiczówny** pt. „List do Marszałka”.

Cytat za: K. Iłakowiczówna, *Wiersze i powiastki dla dzieci*
[w:] też, *Wiersze o Marszałku Józefie Piłsudskim 1912–1935*,
Warszawa 1936, s. 79.





Sadzenie drzewek, z okazji tysięciolecia odzyskania przez Polskę niepodległości, przez dzieci ze szkół powszechnych żeńskich (im. M. Konopnickiej i Królowej Jadwigi) i męskiej (im. M. Wadowity) w Wadowicach. Akcja odbyła się 10 listopada 1928 r. w parku miejskim, a uczniowie zasadzili łącznie 20 drzewek.

(Źródło: Kronika Szkoły Żeńskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)

Uroczystość poświęcenia Szkoły Powszechnej im. Ignacego Mościckiego w Kowlu w lipcu 1929 r. Na fotografii społeczność szkolna oczekująca na przybycie prezydenta Ignacego Mościckiego.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość z okazji imienin prezydenta Ignacego Mościckiego w Szkole Powszechnej w Polichnie (woj. łódzkie, pow. Piotrków Trybunalski). Na tablicy widnieje hasło: Żyj nam długie lata, Panie Prezydencie! Żyj dla nas i dla naszej Ojczyzny!!!!” Fotografia pochodzi z 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)





Przedstawienie teatru szkolnego uczniów szkoły powszechnej w Lesznie poświęcone obchodom 250. rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Fotografia pochodzi z 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie szkoły powszechnej w Okocimiu ze sztandarem szkolnym. Fotografia z lipca 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)

Widowisko teatralne w szkole powszechnej w Łaziskach (województwo śląskie, powiat Pszczyna) poruszające tematykę marynistyczną i propagującą ideę dostępu Polski do kolonii. W centrum – krzyż, pod którym widnieją portrety Józefa Piłsudskiego, Ignacego Mościckiego i Edwarda Rydza-Śmigłego. Ponadto jako elementy scenografii wykorzystano mapę fizyczną Polski, dwie ryciny kopalni, a także tablicę z hasłem „Żądamy kolonii!” Nad sceną godło narodowe oraz hasło: „Morze i kolonie to potęga Polski”. Fotografia została wykonana w 1939 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość poświęcenia sztandaru Szkoły Powszechnej im. Królowej Jadwigi w Katowicach-Zawodziu. Fotografia wykonana 5 czerwca 1932 r. przedstawia dzieci wraz ze sztandarem i rodzicami chrzestnymi sztandaru.

(Ze zbiorów NAC)





Uroczystość poświęcenia Szkoły Powszechnej im. Józefa Piłsudskiego w Bezdanach koło Wilna 9 października 1937 r. Na fotografii udekorowany budynek szkolny.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość poświęcenia Szkoły Powszechnej im. Józefa Piłsudskiego w Bezdanach koło Wilna 9 października 1937 r. Na fotografii Aleksandra Piłsudska w rozmowie z uczennicą wręczającą jej kwiaty.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość otwarcia Szkoły Powszechnej im. Janiny Prystorowej w Mickunach koło Wilna. Fotografia grupowa uczniów siedzących przed szkołą. Widoczni również: premier Aleksander Prystor, Janina Prystor. Na ścianie tablica z napisem: „Publiczna Szkoła Powszechna im. Janiny Prystorowej w Mickunach”. Wydarzenie odbyło się w lipcu 1932 r.

(Ze zbiorów NAC)

Uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły powszechnej w Lubocy (okolice Krakowa), która odbyła się 6 maja 1934 roku. Na fotografii uczniowie w strojach krakowskich ze sztandarem szkolnym w otoczeniu uczestników wydarzenia.

(Ze zbiorów NAC)





Prezydent Ignacy Mościcki w otoczeniu uczniów szkoły powszechnej w Mościcach przy szopce bożonarodzeniowej w lutym 1932 r.
(Ze zbiorów NAC)



Wykonana w 1933 r. fotografia przedstawia członków zespołu muzycznego ze szkoły powszechnej w Zaleszanych. Za nimi stoją nauczyciele.
(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego w szkole powszechnej w Sosnowcu. Fotografia grupowa z okresu międzywojennego przedstawia uczniów i nauczycieli podczas uroczystości.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość poświęcenia szkoły powszechnej w Zbiersku (powiat Kalisz) 15 października 1933 r. Na fotografii uczniowie i nauczyciele przed budynkiem szkolnym.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość wręczenia upominków uczniom szkoły powszechnej w Owsiemirowie (powiat Stolin) przez Oddział Lotniczy Związku Strzeleckiego z Krakowa. Fotografia pochodzi z listopada 1938 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w setną rocznicę urodzin Artura Grottgera, wmurowanej w ścianę szkoły powszechnej jego imienia w Ottynowicach (województwo lwowskie, powiat Bóbrka). Uroczystość odbyła się w październiku 1937 r. Na ścianie centralnej wiszą ryciny przedstawiające reprodukcje dzieł A. Grottgera.

(Ze zbiorów NAC)





Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek Szkoły Powszechnej im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego w Antoniowie (okolice Lwowa) w listopadzie 1938 r. Na fotografii przedstawiciele społeczności uczniowskiej wręczają kwiaty generałowi K. Sosnkowskiemu.

(Ze zbiorów NAC)

Występ uczniów szkoły powszechnej w Kuźnicy. Fragment przedstawienia pt.: „Imieniny Polski”. Fotografia z okresu międzywojennego.

(Ze zbiorów NAC)





W obliczu Boga, wskrzeszonej Ojczyzny i wyzwolonej szkoły polskiej ślubuję Narodowi Polskiemu, że tę Ojczyznę i Wolność, którą Bóg zwrócić nam raczył, z całej duszy miłować będę, i że w imię tej miłości wszystkie obowiązki dobrego i godnego wolności Polaka karnie, ochotnie i z największą sumiennością wypełniać będę, bo w tym widzę najgłębszą patriotyzmu istotę. To dziś po długich latach niewoli i prześladowania Wolnej i Odradzającej się Ojczyźnie naszej ślubuję.

Tekst roty ślubowania, którą złożyła społeczność uczniowska szkół ludowych w Wadowicach podczas okolicznościowego poranku w sali „Sokoła” 22 listopada 1918 r.

Kronika Szkoły Żeńskiej w Wadowicach
(Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)

Uczniowie szkoły powszechnej
przy ul. Dietla w Krakowie ze
sztandarem szkolnym w paź-
dzierniku 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)



Otwarcie szkoły powszechnej
w Łyszkowicach (powiat Ło-
wicz) w październiku 1934 r.
Na fotografii dzieci z chorą-
giewkami podczas uroczystości.
(Ze zbiorów NAC)





Jednym z tych pierwiastków może najgłębszych, może najwszechstronniej przenikających całość objawów życiowych zbiorowości, jest troska o przyszłego człowieka – spadkobiercę. Dzięki temu pierwiastkowi, świadomy swego bytu naród sięga w swą przyszłość, tworzy i przerabia samego siebie, w każdym pokoleniu odnawia się jak feniks z popiołów, z prochów ojców i dziadów. Wychowanie – to tworzenie przyszłości, to ponowny, coraz bardziej skoordynowany, coraz bardziej celowy wysiłek uduchowiania materii, rozmnażania duszy ludzkiej.

Lucjan Zarzecki,
Wychowanie narodowe. Studia i szkice, Warszawa 1926, s. 35.

Uczniowie Szkoły Powszechnej
nr 11 w Lublinie podczas akcji
sadzenia drzew w maju 1933 r.
(Ze zbiorów NAC)



Klasa III z 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej Męskiej im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Langiewicza w Rzeszowie wraz z nauczycielem. Na ścianie widnieje portret patrona szkoły. Fotografia pochodzi z lat dwudziestych minionego stulecia.

(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie)





Spotkanie z Mikołajem dzieci ze Szkoły Powszechnej Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie w 1925 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość z okazji rocznicy śmierci Józefa Piłsudskiego w Szkole Powszechnej nr 36 w Poznaniu. Na fotografii uczennica stojąca przy udekorowanym portrecie marszałka.

(Ze zbiorów NAC)

Uroczystość poświęcenia sztandaru Szkoły Powszechnej nr 105 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie. Fotografia uwiecznia moment wbijania gwoźdźca do sztandaru szkolnego przez Aleksandrę Piłsudską. Obok stoją prezydent Warszawy Zygmunt Słomiński, wiceprezes Rady Państwowego Banku Rolnego w Warszawie Antoni Anusz i posłanka Zofia Praussowa.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie Szkoły Powszechnej nr 38 im. Marii Skłodowskiej-Curie podczas sadzenia drzewka jej imienia w Ogrodzie Saskim w Warszawie 9 kwietnia 1935 r. Na fotografii siostra uczoney Helena Szalayowa trzyma drzewko, obok stoi inspektor Szczerba i kierowniczka szkoły Wojciechowska.

(Ze zbiorów NAC)





Uroczystość poświęcenia sztandaru i nadania imienia Tadeusza Hołówki Szkole Powszechnej nr 58 w Warszawie 17 marca 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)



Obchody „Tygodnia książki” w szkole powszechnej w Prądniku Czerwonym w marcu 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)

Awers sztandaru Szkoły Powszechnej im. św. Wojciecha w Krakowie według stanu z maja 1932 r. Sztandar został ufundowany przez Gminę Kraków w 100. rocznicę założenia tej szkoły.

(Ze zbiorów NAC)



Rewers sztandaru Szkoły Powszechnej im. św. Wojciecha w Krakowie według stanu z maja 1932 r.

(Ze zbiorów NAC)



Sztandarowy przykład polskiego dziedzictwa edukacyjnego

Historia sztandaru Szkoły Powszechnej Żeńskiej im. J. Piłsudskiego w Łapach

Sztandar Szkoły Powszechnej Żeńskiej im. J. Piłsudskiego w Łapach został ufundowany w 1939 r. głównie z datków rodziców oraz zbiórek organizowanych podczas imprez i uroczystości przez społeczność szkolną. W okresie wojny został ukryty przez ówczesną kierowniczkę szkoły Sabinę Grünglową. W 2012 r. odnalazła go jej córka, emerytowana nauczycielka łapskiej szkoły, Maria Maliszewska, na strychu plebanii przy kościele pw. Świętych Piotra i Pawła w Łapach. Był to rok 90-lecia powstania SP nr 2 w Łapach, kontynuatorki tradycji szkoły żeńskiej. W 2014 r. obiekt został wpisany do ewidencji Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku. Obecnie znajduje się w zbiorach Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Kopernika w Łapach.

W oparciu o kartę ewidencyjną tego zabytku można podać jego skrócony opis:

Awers – płat czerwonego adamaszku o wzorze atlasowych motywów różnych na rypсовym tle, na którym widnieje orzeł biały w złoto-srebrnej koronie (cały wizerunek ma wymiary 31,5 na 30 cm); nad głową orła napis – Szkoła Powszechna Żeńska, pod orłem – im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łapach 1939 r.

Rewers – płat jedwabnego adamaszku w kolorze białokremowym o atlasowym gęstym wzorze roślinnym ulistnionych gałązek kwiatowych na rypсовym tle, pośrodku znajduje się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z Dzieciątkiem Jezus (wizerunek w typie ikonograficznym Hodegetrii), a pod nim napis – Pod Twoją obronę.

Sztandar wykonany jest z jedwabiu i adamaszku głównie za pomocą haftu i pasomony. Całość sztandaru została obramiona pasem ornamentu w formie wężyka generalskiego. Sztandar ma wymiary 98 na 94 cm.





Traktowałam to jako wyróżnienie. Razem ze mną jest Ada Ożerska i na końcu Jasia Naruszewiczówna, a pozostałych koleżanek nie pamiętam. Z tyłu stoją dziewczęta z siódmej klasy, a my z przodu, przejęłyśmy właśnie od nich sztandar. Od września przez najbliższy rok miałyśmy sprawować ster uczniowskich rządów w szkole. Chodzić w niedziele ze sztandarem do kościoła, bo taka panowała tradycja, że młodzież zbierała się na boisku i wszyscy razem szli na mszę.

Elżbieta Duda (Zielińska) – uczennica szkoły w Łapach w 1939 r.

Wypowiedź za: A. Zielińska, *Łapy – odnaleziony sztandar szkoły wywołał wspomnienia*, „Kurier Poranny” z 31 marca 2012 r.

Fotografia pocztu sztandarowego Szkoły Powszechnej Żeńskiej im. J. Piłsudskiego w Łapach, wykonana podczas jednej z uroczystości w maju 1939 r.

(Źródło: *Kronika Powszechnej Szkoły Żeńskiej im. J. Piłsudskiego w Łapach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Kopernika w Łapach*)



Fotografie i dokumentację zabytku udostępniła opiekunka sztandaru, wicedyrektor SP nr 2 w Łapach – Alicja Zgajewska

Udział uczniów w uroczystościach powszechnych

5.

Uroczystości powszechne ważną formą przekazu treści narodowo-polskich w Galicji

W Galicji początkowo w lokalnych społecznościach organizowano uroczystości o charakterze państwowym, głównie związane z dynastią Habsburgów. Od przełomu lat 60. i 70. XIX w. zaistniały warunki do organizowania polskich świąt narodowych. Dlatego stopniowo nurt austriackich obchodów rocznicowych wyraźnie malał. Konkurencję zaczęły stanowić dla nich święta narodowo-polskie. Jednak aż do początków lat 80. XIX w. władze zaborcze skutecznie utrudniały przygotowania do uroczystości patriotycznych. Zmiana w podejściu do obchodów narodowych nastąpiła w 1883 r., w związku z 200. rocznicą bitwy pod Wiedniem.

Uroczystości organizowane przez Polaków w różnych miejscowościach były szczególną formą przekazywania treści ideowych, budzenia czy rozpowszechniania politycznych emocji i przekonań. Pożądanym było, aby w uroczystościach brały udział także miejscowe szkoły. Wspomniane obchody (zwłaszcza na wsiach i w małych miasteczkach) stanowiły dla ich ludności ważne wydarzenia społeczne. Ponadto prowadziły do stopniowego wzrostu zaangażowania politycznego i narodowego lokalnych środowisk, które przez wiele wcześniejszych lat wykazywały na tym polu niewielką aktywność.

Powszechnie w poszczególnych miejscowościach honorowano rocznice wydarzeń historycznych z dziejów Polski oraz rocznice związane z datami urodzin lub śmierci wybitnych Polaków. Jedną z takich postaci był Tadeusz Kościuszko. Szczególnie uroczystości upamiętniono jego życie i działalność w 1894 r., w związku z rocznicą 100-lecia bitwy pod Raclawicami. Z kolei w 1917 r. świętowano

setną rocznicę jego śmierci. W niektórych miejscowościach inicjatorami obchodów rocznicowych dla mieszkańców stawali się dyrektorzy i nauczyciele szkół.

Młode pokolenie ma spełniać obowiązki wobec państwa „wykutego żelazną wolą Wodza”

Od początków II Rzeczypospolitej wszelkie uroczystości miały niezmiernie ważne znaczenie dla unifikacji państwa polskiego, odbudowy i utrwalenia tożsamości narodowej i kształtowania postaw patriotycznych młodego pokolenia. Przez cały okres międzywojenny wartości patriotyczne były istotnym elementem treści wychowawczych, najpierw w ramach wychowania narodowego, a później w modelu wychowania państwowego.

Organizowaniu i obchodzeniu uroczystości powszechnych przypisywano duże znaczenie. Od zarania II Rzeczypospolitej miały one podnosić świadomość, budować tożsamość narodową i krzewić dobrze pojmowane postawy patriotyczne, przyczyniając się do budowania i wzmacniania wspólnoty państwowej ludności z trzech zaborów. Miały one również prezentować i akcentować istotne pozytywne postawy państwowe i obywatelskie, usuwając w cień wszelkie wady narodowe. Do cech pożądanых zaliczano m.in.: dobro, prawdę, sprawiedliwość, religijność, solidarność, szlachetność uczuć, dokładność, wytrwałość, upór w dążeniu do celu, przezwyciężanie trudności i samodzielność w pracy.

Do najważniejszych tego rodzaju uroczystości z udziałem społeczności szkolnych należy zaliczyć obchody poświęcone Józefowi Piłsudskiemu. Dotyczyły one jego imienin, a po 1935 r. – także rocznicę jego śmierci. Moc legendy marszałka Piłsudskiego tkwiła w jego wkładzie w odzyskanie niepodległości, co przekładało się na zaufanie obywateli do jego osoby. Będąc symbolem polskiej drogi do niepodległości, w społecznym odbiorze był utożsamiany z siłą narodu (także w aspekcie militarnym) oraz z jego aspiracjami do odbudowy znaczenia Rzeczypospolitej z epoki staropolskiej. Po 1926 r., wraz z przejęciem władzy przez obóz piłsudczykowski, utrwalanie symboliki i znaczenia dla społeczeństwa postaci „Wodza” przyjęło rozmiary swoistego kultu jednostki. W jednym z tekstów zamieszczonych na łamach czasopisma dla młodzieży, wydawanego przez siostry urszulanki, pt. „Dziś i Jutro” z 1933 r., znana nauczycielka i pedagog, Irena Posselt, pytała: „Jaką my chcielibyśmy ją (młodzież – przyp. red.) widzieć i do czego ma dążyć, a jak ma rozumieć i jak spełniać ma obowiązki wobec państwa, okupionego krwią jej Ojców i wykutego żelazną wolą Wodza?” Oprócz postaci Piłsudskiego powszechnie orga-

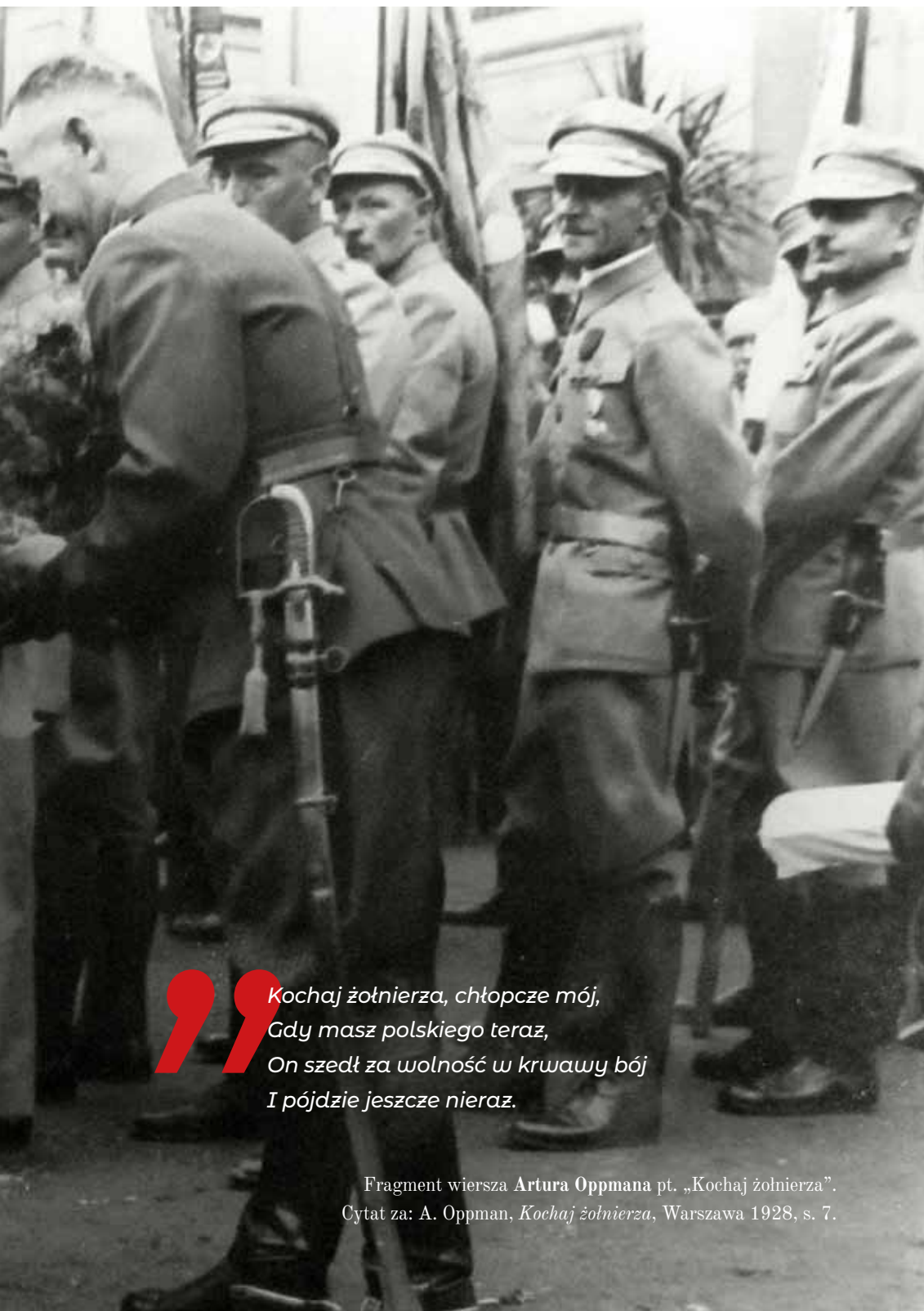
nizowano także uroczystości związane z osobami prezydenta Ignacego Mościckiego oraz marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego.

Powszechny charakter miały również uroczystości poświęcone rocznicy odzyskania niepodległości. Rokrocznie obchodzono je niezwykle uroczysto. W 1932 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznało 11 listopada za dzień wolny od nauki, który szkoły powinny wykorzystywać do celów wychowawczego oddziaływania na młodzież w duchu obywatelsko-państwowym. Jednak oficjalnie dzień 11 listopada charakter święta państwowego uzyskał dopiero na mocy *Ustawy z dnia 23 kwietnia 1937 roku o Świącie Niepodległości*. Zostało w niej zaakcentowane, iż: „Dzień 11 listopada, jako rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego i jako dzień po wsze czasy związany z wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego Wodza Narodu w walkach o wolność Ojczyzny – jest uroczystym Świętem Niepodległości”. W obchodach tego święta, poza oddziałami wojskowymi wszystkich rodzajów broni, zawsze brały udział wielotysięczne zastępy dzieci szkół powszechnych, manifestując swoją solidarność z wojskiem.

Uczniowie i nauczyciele szkół powszechnych brali także udział w powszechnych obchodach rocznic uchwalenia Konstytucji 3 Maja, powstań narodowych czy też odzyskania dostępu do morza (zaślubiny z Bałtykiem). Organizatorami tych uroczystości były władze państwowe, samorządy lokalne oraz środowiska lub organizacje społeczne o zasięgu ogólnopolskim i charakterze ideowo-wychowawczym, takie jak: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek lub Koło Przyjaciół Harcerstwa, Krucjata Eucharystyczna, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (Stowarzyszenie Dziewcząt Polskich Katolickich), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (Związek Młodzieży Katolickiej Męskiej), Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Polski Czerwony Krzyż, Polski Biały Krzyż, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Liga Morska i Kolonialna, Wojsko Polskie i Towarzystwo Krajoznawcze.

Udział społeczności uczniowskich szkół powszechnych w uroczystościach organizowanych przez czynniki zewnętrzne wzmacniał proces wychowania patriotycznego dzieci realizowany przez nauczycieli w ramach pracy dydaktyczno-wychowawczej. Ten aspekt był stały i niezmienny zarówno w ramach pragmatyki wychowania narodowego, jak i państwowego.





” Kochaj żołnierza, chłopcze mój,
Gdy masz polskiego teraz,
On szedł za wolność w krwawy bój
I pójdzie jeszcze nieraz.

Fragment wiersza Artura Oppmana pt. „Kochaj żołnierza”.
Cytat za: A. Oppman, *Kochaj żołnierza*, Warszawa 1928, s. 7.

Armii w darze – społeczności szkolne włączały się w akcję Funduszu Obrony Narodowej, zbierając środki na zakup broni dla Wojska Polskiego, m.in. na ten cel kwoty finansowe przekazywały także uczennice z 7-klasowej Żeńskiej Szkoły Powszechnej im. Marii Konopnickiej w Wadowicach. Na fotografii delegacja tej szkoły wręcza kwiaty dowódcy 12. Pułku Piechoty podczas święta pułkowego w sierpniu 1938 r. „jako wyraz czci dzieci dla wojska”.

(Źródło: *Kronika Szkoły Żeńskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach*)

Sypanie Kopca Józefa Piłsudskiego przez uczniów Publicznej Szkoły Powszechnej nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie 15 października 1935 r.

(Źródło: oficjalna strona internetowa Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie – <http://sp30krakow.pl>)



Obchody Tygodnia Szkoły Powszechnej w Warszawie 6 października 1935 r. Na fotografii delegacje szkół podczas defilady przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie szkoły powszechnej w Giszowcu (obecnie dzielnica Katowic) podczas składania wieńca pod pomnikiem Powstańców Śląskich w tej miejscowości. Fotografia pochodzi z października 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)



Przedstawienie gwiazdkowe dla
żołnierzy przygotowane przez
uczniów Szkoły Powszechnej
im. Jana III Sobieskiego w Kra-
kowie w grudniu 1938 r.

(Ze zbiorów NAC)



Dzieci i nauczycielki Szkoły Po-
wszechnej Towarzystwa Szko-
ły Ludowej w Krakowie w stro-
jach ludowych. Fotografia zos-
tała wykonana w marcu 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)





Fotografia grupowa uczniów i uczennic ze szkoły powszechnej w Nivce przebranych w stroje krakowskie, wykonana w 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość poświęcenia sztandarów szkolnych i nadania imienia szkołom powszechnym – nr 15 im. Powstańców oraz nr 30 im. Legionów w Warszawie 30 maja 1934 r. Fotografia przedstawia fragment ceremonii na dziedzińcu szkolnym. Weteran Stankiewicz odczytuje rotę, obok stoi były legionista Wacław Sieroszewski (z szalikiem).

(Ze zbiorów NAC)

Uroczystość poświęcenia sztandarów szkolnych i nadania imienia szkołom powszechnym – nr 15 im. Powstańców oraz nr 30 im. Legionów w Warszawie 30 maja 1934 r. Na fotografii delegacje szkół ze sztandarami przed bazyliką Najświętszego Serca Jezusowego.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie szkoły powszechnej w Snowie (województwo nowogrodzkie, powiat Nieśwież) sypiący kopiec upamiętniający dziesięciolecie niepodległości Polesia.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystości religijne nośnikiem treści narodowych

6.

Kościół broniący i wychowujący naród

W monarchii habsburskiej katolicyzm był religią państwową, a więc święta kościelne odgrywały w życiu szkół istotną rolę. Wobec tradycyjnej religijności Polaków niemal wszystkim obchodom narodowym towarzyszyły uroczystości w kościołach, najczęściej w postaci nabożeństw. Udział uczniów w uroczystościach religijnych nie służył jedynie pogłębianiu ich religijności, ale także wychowaniu patriotycznemu. Dzięki takiemu podejściu nauczycieli do kwestii wychowawczych, wiele szkół włączało się w różne uroczystości o charakterze narodowo-religijnym. Okazją do ich organizowania stawały się coroczne święta patronów Polski (świętych: Stanisława, Jadwigi Śląskiej, Kazimierza, Jana Kantego). Uroczystości religijno-patriotyczne były dedykowane także katolickim świętym – patronom szkół, np. Stanisławowi Kostce, Janowi Kantemu, Alojzemu, a także patronom parafii, na terenie których funkcjonowały szkoły, np. św. Jadwidze. Ceremonie te propagowały zarówno wartości chrześcijańskie, jak i narodowe. Wskazywały wzorce do naśladowania oraz budowały szacunek i powagę dla symboliki narodowej i szkolnej. Powszechnym szacunkiem i czią cieszył się wśród młodego pokolenia wspomniany św. Jan Kanta, patron młodzieży polskiej.

Uroczystości religijne zarówno w kościołach, jak i w szkołach należały do jednych z najważniejszych wydarzeń dla młodzieży szkolnej i mieszkańców nie tylko w miastach, ale szczególnie w mniejszych miejscowościach. W czasie zaborów Kościół katolicki był katalizatorem tożsamości polskiej, przeciwstawiając się brutalnej rusyfikacji i germanizacji narodu. Antypolska działalność polityczna zaborców wymierzona była najpierw przeciwko Kościołowi, ponieważ był on nośnikiem polskości. Władze zaborcze miały świadomość, że polska tradycja religijna utożsamiana jest z tradycją i kulturą narodową.

Po odzyskaniu niepodległości dokonała się zmiana polskiego Kościoła katolickiego z walczącego i broniącego, na kształcący i ugruntowujący religię i polskość. Uroczystościom religijnym przypadła ważna rola w formowaniu postaw moralnych dzieci i młodzieży. Tak postrzegali to przedstawiciele duchowieństwa oraz większość wiernych. Natomiast stosunek władz politycznych ulegał w tej kwestii zmianom i był uzależniony od propagowanego przez nie ideału wychowawczego. Do 1926 r. był to narodowy system wychowania, który następnie został zastąpiony przez sanacyjne wychowanie państwowe.

W szkole czy w kościele – zawsze wierni Bogu i Ojczyźnie!

Biorąc pod uwagę rolę i walory wychowawcze ceremonii kościelnych, należy podkreślić, że do utrwalania tradycji religijnej i narodowej przyczyniały się przede wszystkim główne święta: Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Bożego Ciała, Chrystusa Króla, Wniebowstąpienia Pańskiego, Zesłania Ducha Świętego (Zielone Świątki), Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny, Środa Popielcowa, a także nabożeństwa: czterdziestogodzinne, majowe, dni krzyżowe, kongresy eucharystyczne, jak również cotygodniowe nabożeństwa niedzielne, w których społeczności uczniowskie uczestniczyły pod nadzorem nauczycieli.

Ze świętami religijnymi były łączone niektóre obchody świąt państwowych, np. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja – ze świętem Królowej Korony Polskiej. W taki sposób obchodzono tę rocznicę w szkole powszechnej w Nawojowej Górze w powiecie chrzanowskim. Po nabożeństwie w kościele udano się do szkoły na poranek przygotowany przez młodzież szkolną i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej. Podobnie uroczystość państwową i kościelną połączono 3 maja 1935 r. w szkole powszechnej w Roztoce-Brzezinach. Dzieci szkolne śpiewały w kościele w Tropiu przygotowane przez nauczycielki pieśni do Matki Boskiej, a następnie w szkole urządzono poranek z wykonaniem sztuki pt.: „Konstytucja 3 Maja”, co odbyło się przy licznych udziale miejscowej ludności.

Bardzo często uroczystości o charakterze państwowo-religijnym (obchodzone w wymiarze ogólnopolskim) miały także swoje przełożenie na grunt lokalny. 23 października 1924 r. rada pedagogiczna szkoły w Tuchowie na wniosek kierownika podjęła uchwałę o uczczeniu wydarzenia, jakim było sprowadzenie do kraju zwłok H. Sienkiewicza. Opracowany został plan uroczystości, na który składało się nabożeństwo żałobne odprawione przez szkolnego katechetę ks. Jana

Fortunę oraz prelekcje nauczycieli w klasach, których tematem była osoba, życie i działalność pisarza.

Z punktu widzenia wychowania ważną rolę spełniły także uroczystości religijne związane z Pierwszą Komunią Świętą, udziałem w rekolekcjach czy przyjęciem sakramentu bierzmowania. W Szkole Powszechnej im. M. Konopnickiej w Tarnowie uroczystość Pierwszej Komunii przebiegała dwuetapowo. Najpierw 25 maja 1922 r., w dniu święta Wniebowstąpienia, uczennice klas drugich brały udział w nabożeństwie z okolicznościową homilią i przystąpieniem po raz pierwszy do Komunii Świętej. Druga część świętowania dzieci pierwszokomunijnych miała miejsce w ich szkole po południu. Tu dalszej ceremonii towarzyszył bogaty program artystyczny. Złożyły się na niego deklamacje wierszy: „Modlitwa Janka”, „Głos sumienia”, „Komunia Święta”, „Pierwsza Komunia Święta” i „Mów do mnie, Panie”. Recytowane wiersze, przepełnione duchową treścią religijną, przeplatane były pieśniami kościelnymi i szkolnymi wykonanymi przez chór szkolny. Były to pieśni: „Niebiosą głoszą”, „Zaszło już słońce”, „Gdy wchodzisz, Jezu”, „Przed Bożym tronem” i „Anioł Pański”.

W sposób uroczysty dokonywano aktów poświęcania szkół. Przykładowo, 10 czerwca 1923 r. uroczystość taka odbyła się w Szkole Powszechnej im. S. Konarskiego w Tarnowie, podczas której poświęcono ją Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Mszę Świętą odprawił i kazanie wygłosił szkolny katecheta ks. Władysław Mierzejewski.

Ważny był także udział społeczności uczniowskich w misjach parafialnych, poświęceniu kamieni węgielnych pod nowe świątynie i konsekracjach kościołów oraz w uroczystościach jubileuszowych. Przykładem tej ostatniej może być jubileusz 50-lecia kapłaństwa ks. prałata Bartłomieja Boby w parafii w Pcimiu w powiecie myślenickim. 6 grudnia 1935 r. młodzież szkolna z tej parafii wzięła najpierw udział w nabożeństwie, a potem w składaniu życzeń czcigodnemu jubilatowi.

Uczniowie uczestniczyli również w uroczystościach imieninowych, powitaniach nowych i pożegnaniach odchodzących proboszczów i wikarych, w uroczystościach poświęconych ważnym hierarchom Kościoła katolickiego, nabożeństwach pogrzebowych dostojników kościelnych czy nabożeństwach związanych ze sprowadzaniem relikwii polskich świętych. Dla przykładu – w szkole powszechnej w Zabłędzu w 1926 r. zorganizowano obchody rocznicy kanonizacji św. Stanisława Kostki, natomiast w szkole w Golance w 1939 r. odbyły się uroczystości związane ze śmiercią dwóch hierarchów Kościoła katolickiego – papieża Piusa XI i biskupa tarnowskiego Franciszka Lisowskiego.

Akcenty religijne występowały również w trakcie uroczystości szkolnych o charakterze świeckim, np. wręczenia i poświęcenia sztandarów dla szkół. Taka ceremonia odbyła się w Szkole Powszechnej im. S. Konarskiego w Tarnowie 30 września 1933 r. Aktu poświęcenia dokonał ordynariusz tarnowski bp Franciszek Lisowski. Oprócz akademii w szkole uczniowie uczestniczyli we Mszy Świętej w kościele Najświętszej Marii Panny.

Uroczystości o charakterze religijnym zawierały w sobie duży ładunek emocji mających wpływ na postawy patriotyczne uczniów. Doceniali to ideolodzy wychowania narodowego, mniej politycy sanacyjni propagujący wychowanie państwowe. O chłodnych relacjach pomiędzy czynnikami państwowymi a kościelnymi w drugiej dekadzie lat 20. XX w., w kontekście oddziaływań wychowawczych, świadczy uchwała zjazdu pedagogicznego sióstr urszulanek w Pokrzywnie w 1928 r. o następującej treści: „W stosunku do władz państwowych zajmujemy stanowisko lojalne, poddając się im, o ile zarządzenia te nie stoją w kolizji z zasadami katolickimi”. Powrót do eksponowania roli Kościoła katolickiego i wartości religijnych w wychowaniu dzieci i młodzieży nastąpił z końcem lat 30. XX w., kiedy to pojawiły się idee wychowania obywatelsko-narodowego.

Uroczystości o charakterze religijnym w kwestii wychowania uczniów przyczyniały się do utrwalania i pogłębiania wiary katolickiej oraz szacunku dla Kościoła, ale także kształtowały postawy patriotyczne i propaństwowe.

Dzieci oddają cześć ks. biskupowi diecezjalnemu tarnowskiemu Franciszkowi Lisowskiemu. Fotografia została wykonana podczas jednej z kolonii z okresu powodzi w 1934 r. Uchwyceni zostali na niej również księża Stanisław Łach i Józef Chrząszcz.

(Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie)



Uczennica IV klasy szkoły ludowej w stroju pierwszokomunijnym. Fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym „Janina” w Nowym Sączu w maju 1907 r.

(Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie)



Uroczystości religijne nośnikiem treści narodowych



Rewers fotografii pierwszokomunijnej z maja 1907 r. poświadczający wykonanie jej w słynnym Zakładzie Fotograficznym „Janina” w Nowym Sączu.

(Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie)

Kaplica w Szkole Powszechnej 7-kl. Żeńskiej im. E. Orzeszkowej w Drohobyczu (województwo lwowskie). Fotografia z okresu międzywojennego.

(Źródło: *Prace i sceny z życia młodzieży szkół powszechnych w Drohobyczu. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach – za pośrednictwem ŚBC*)



Wizyta prymasa Polski ks. kardynała Augusta Hlonda w Krośnie. Zdjęcie przedstawia prymasa (trzeci z lewej w drugim rzędzie) wraz z biskupem przemyskim ks. Anatolem Nowakiem (trzeci z prawej w drugim rzędzie) wśród dzieci i młodzieży szkolnej oraz duchowieństwa. Fotografia z okresu 1926–1933.

(Ze zbiorów NAC)





Pierwsza Komunia uczniów Szkoły Powszechnej im. św. Wojciecha w Krakowie w czerwcu 1933 r. Fotografia przedstawia grupę chłopców w strojach komuniyjnych.

(Ze zbiorów NAC)



Jubileusz 25-lecia kapłaństwa prymasa Polski ks. kardynała Augusta Hłonda we wrześniu 1930 r. Fotografia ukazuje powitanie przybyłych gości przez delegację dzieci. Widoczni m.in.: prymas August Hłond (siedzi na tronie pod baldachimem), biskupi pomocniczy przemyscy ks. Wojciech Tomaka (stoi bokiem pierwszy z lewej) i ks. Karol Fischer (na prawo od prymasa), biskup przemyski ks. Anatol Nowak (trzeci z lewej).

(Ze zbiorów NAC)

Fotografia grupowa uczniów
Szkoły Powszechnej im. św.
Wojciecha w Krakowie, przy-
stępujących do Komunii Świę-
tej w czerwcu 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)





Religia wskazuje wyraźnie dzieciom drogę życiową w dziesięciorgu przykazaniach Bożych i wyrabia tym samym sumienie dziecka. W nauce słowa Bożego znajdują dzieci jasne i przystępne wyjaśnienie najwyższych ideałów życiowych, poznanie dalekie od jakiegokolwiek nieprawości, bo oparte na nieomyślnej powadze Bożej.

ks. Walenty Gadowski,

Czytania majowe o wychowaniu, mps, s. 46
(Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie).



Religia chrześcijańska ze swoimi dogmatami, moralnością i praktykami musi być pierwszą podstawą wychowania.

ks. Wacław Kosiński,

Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i nauczycieli, Poznań–Warszawa 1920, s. 32.

Ksiądz z dziećmi ze Szkoły Po-
wszechnej im. św. Wojciecha
w Krakowie w strojach komu-
nijnych, idący ulicami miasta
w czerwcu 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)



Święto sadzenia drzewek w szkole powszechnej w Pniewie (powiat Kamień Koszyrski) w marcu 1934 r. Na fotografii moment poświęcenia pierwszego drzewka przez księdza Kuczyńskiego.
(Ze zbiorów NAC)



Ingres biskupa Teofila Bromboszcza w Mysłowicach 3 czerwca 1934 r. Na fotografii fragment procesji z udziałem dzieci i młodzieży szkolnej.
(Ze zbiorów NAC)



Uroczystość Bożego Ciała w Katowicach 23 czerwca 1935 r. Fragment procesji z udziałem uczniów szkół powszechnych.
(Ze zbiorów NAC)



Organizacje uczniowskie

7.

Ważny czynnik pracy wychowawczej szkół

Austriacka ustawa szkolna z 1805 r. nie przewidywała tworzenia w szkołach ludowych organizacji uczniowskich. Organizowanie się młodzieży traktowane było jako przejaw działalności przeciwko cesarzowi i państwu austriackiemu. Dopiero na początku XX w. pojawiła się pierwsza forma organizacyjna dla młodzieży, zaadaptowana w Galicji dzięki działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a mianowicie skauting, który później przekształcił się w harcerstwo. Skauting w Galicji narodził się we Lwowie. Celem i zadaniem tego ruchu było przetworzenie wewnętrzne młodego człowieka z typu egoistycznego i niedołęznego na typ społecznie działający, przede wszystkim pod względem poczucia obowiązku. Pierwsze drużyny skautingowe pojawiły się w szkołach ludowych w 1911 r. Ze względu na fakt, że skauting przygotowywał młodzież do walki o niepodległość oraz wychowywał na świątłych Polaków, zaczęły interesować się nim różne galicyjskie organizacje, zwłaszcza „Sokół”, który podjął się tworzenia lokalnych struktur ruchu skautingowego. Dostarczał on instruktorów, udostępniał lokale itp. Zajęcia skautów polegały na uczestnictwie w pogadankach, ćwiczeniach fizycznych oraz wycieczkach terenowych. Organizowanie w szkołach drużyn skautingowych podejmowano niezależnie. W małych miejscowościach drużynę tworzyli uczniowie kilku szkół, natomiast w większych – jednej. Dla większości skautów przynależność do niej stawała się powodem do dumy. Rozumieli oni, że dla swych kolegów i koleżanek muszą stanowić wzór. Jedną z funkcji skautingu było wychowywanie patriotyczne członków. Realizowano je poprzez rozwijanie ich sprawności fizycznej, ćwiczenia polowe i wycieczki w teren. Czynności te miały właściwie przygotowywać drużynów do wiernej służby narodowi polskiemu i Polsce, co w obliczu wojny i szansy

odzyskania niepodległości okazało się szczególnie aktualne i istotne. W 1917 r. Eugeniusz Piasecki i Mieczysław Schreiber wydali książkę „Harce młodzieży polskiej”, w której terminy związane ze skautingiem po raz pierwszy zamieniono na pojęcia: harcerz i harcerstwo.

Organizacje uczniowskie w szkołach powszechnych II Rzeczypospolitej powstawały zasadniczo od zarania niepodległości. W ich tworzeniu w dużej mierze korzystano z doświadczeń szkolnictwa ludowego autonomicznej Galicji. Znalazły one swoje miejsce zarówno w systemie wychowania narodowego, jak i państwowego. Jednak większość z nich była organizowana po 1932 r., kiedy to nowa ustawa o ustroju szkolnictwa przypisała im istotną rolę w procesie wychowawczym. Minister Janusz Jędrzejewicz w wystąpieniu sejmowym 20 stycznia 1931 r. za jeden z nadrzędnych celów wychowawczych w działalności organizacji uczniowskich uznał „przygotowanie młodzieży do pracy państwowo-obywatelskiej na każdym odcinku”.

W rodzącej się od podstaw polskiej szkole inicjatywę tworzenia organizacji uczniowskich na terenie szkół powszechnych przejawiali kierownicy i nauczyciele tych placówek. Wcześniej i szybciej organizacje uczniowskie powstawały w miastach. Szkoły wiejskie miały ograniczone pole działania, borykając się z wieloma trudnościami natury materialnej, organizacyjnej oraz mentalnością lokalnych społeczności. Cele i zadania organizacji szkolnych sprecyzowane i zapisane zostały w *Ustawie o ustroju szkolnictwa* z 11 marca 1932 r. oraz w *Statucie publicznych szkół powszechnych siedmioletnich* ogłoszonym rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 21 listopada 1933 r. Treści w nich zawarte wypływały z programów wychowawczych, na których je oparto, z doświadczeń wdrażanego w latach 20. XX w. modelu wychowania narodowego oraz z aktualnego modelu wychowania państwowego kładącego nacisk na kształtowanie pojęcia obywatela i patrioty. W sposób szczególny rolę organizacji szkolnych w wychowaniu rozumiał obóz sanacyjny, który w latach 30. XX w. wykazywał wyraźnie zainteresowanie pracą z dziećmi i młodzieżą, między innymi poprzez zwiększenie liczby organizacji szkolnych. Zagadnienie to politycy sanacji uregulowali prawnie w wydanym przez ministerstwo 21 lipca 1937 r. *Okólnikiem nr 72 w sprawie opieki wychowawczej nad szkolnymi organizacjami młodzieżowymi*, w którym minister napisał: „podkreślam z całym naciskiem, że szkolne organizacje młodzieżowe tworzą jeden z bardzo ważnych czynników pracy wychowawczej szkoły”.

Od harcerstwa poprzez PCK aż do szkolnych kół oszczędności

W szkołach powszechnych w okresie międzywojennym działało szereg organizacji o różnym zasięgu, popularności oraz charakterze ideowo-wychowawczym. Był to Związek Harcerstwa Polskiego, organizacja zuchów, samorząd uczniowski, spółdzielnia uczniowska, koła Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, Polski Biały Krzyż, Polski Czerwony Krzyż, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Liga Morska i Kolonialna, Sodalicja Mariańska, szkolne koła oszczędności oraz szereg innych pomniejszych organizacji mających bardziej lokalny charakter.

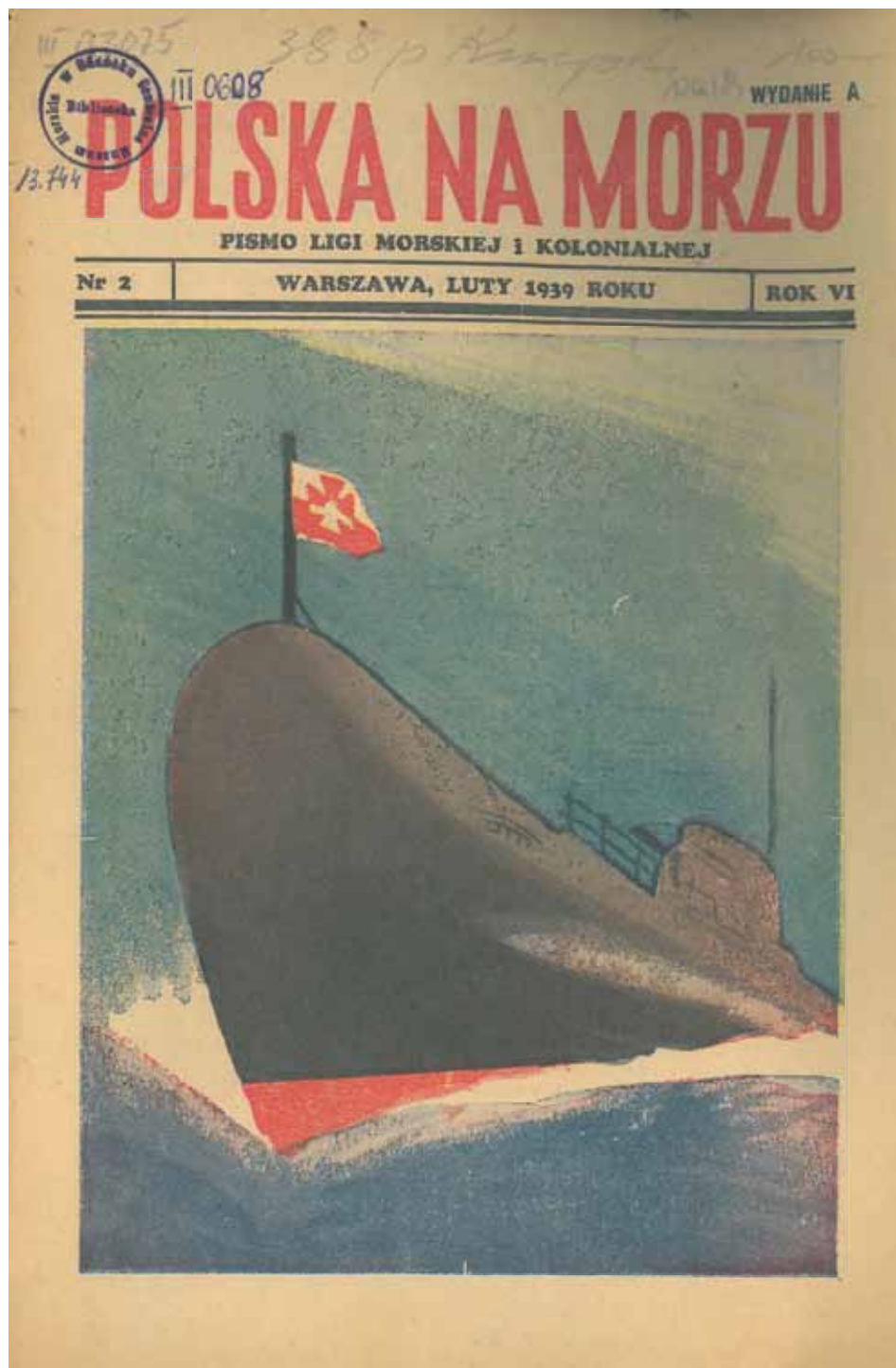
Jedną z najważniejszych organizacji podkreślających treści narodowe i patriotyczne było harcerstwo razem z organizacjami zuchowymi skupiającymi najmłodszych uczniów. ZHP uformował się w niepodległej Polsce w 1918 r. U zarania powstania harcerstwo polskie miało osiągać swoje zamierzone cele za pomocą metod zapożyczonych od angielskiego skautingu, lecz przystosowanych do warunków polskich krystalizujących się już w okresie autonomicznej Galicji. Harcerze włączali się aktywnie w przygotowania i przeprowadzanie różnorodnych form uroczystości i obchodów państwowych, lokalnych, szkolnych i kościelnych. W ich działalności przejawiał się wielki patriotyzm, poszanowanie dla tradycji i zwyczajów narodowych oraz pamiętek i pomników z przeszłości. Z wielkim pietyzmem i troską otaczali groby byłych powstańców styczniowych, żołnierzy legionowych i żołnierzy polskich walczących w armiach zaborczych. Uczestniczyli w każdych uroczystościach sławiących Polskę i naród polski. Były to m.in. odsłonięcia pomników, wmurowania tablic pamiątkowych poświęconych ważnym w dziejach narodowych i regionalnych bohaterom i wydarzeniom. Harcerze starali się uchronić od zapomnienia wszelkie ważne relikty i artefakty narodowej przeszłości. Realizowali w pełni swój ideał służby Bogu, Polsce i bliźnim.

Istotną rolę dla społeczności uczniowskiej w realizacji procesu wychowawczego odgrywały samorządy klasowe i szkolne. Ich szybszy rozwój następował dopiero po 1926 r. Praca i działalność w sekcjach szkolnych kształtowały w młodym pokoleniu szacunek dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, prawa, praworządności, rozsądnej i uczciwej kontroli finansowej, właściwej dyscypliny, odpowiedzialności, czystości, porządku, higieny osobistej. Uczyły również dbałości i staranności w wystroju izb klasowych oraz prawidłowej organizacji szkolnych imprez oświatowo-kulturalnych. Po 1926 r. władze szkolne przykładają dużą rolę do zakładania i funkcjonowania spółdzielni uczniowskich, łącznie z działającym w ich strukturze

sklepikom. Wychowywały one uczniów w duchu współdziałania, samorządności i szeroko rozumianej aktywności społecznej i gospodarczej dla kraju, zarówno w chwili obecnej, jak i w dalszej perspektywie czasowej.

Kolejną ważną organizacją tworzoną w polskich szkołach powszechnych już w momencie odradzania się państwowości był Polski Czerwony Krzyż propagujący zdrowie moralne i fizyczne polskiego społeczeństwa. W duchu patriotycznym i obywatelskim wychowywały dzieci i młodzież także Liga Morska i Kolonialna oraz Liga Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej. Jednym z głównych zadań tych organizacji było upowszechnianie idei obronności państwa. Prowadziły m.in. szereg akcji na rzecz pomocy finansowej Wojsku Polskiemu.

Członkostwo w organizacjach szkolnych pozwalało uczniom na kultywowanie tradycji i dziedzictwa narodowego, co stanowiło ważny element w odbudowie i umacnianiu tożsamości młodych Polaków oraz ich przywiązania do państwa. Wpływało też korzystnie na kształtowanie właściwych postaw patriotycznych, moralnych i obywatelskich.



Strona tytułowa numeru 2 z lutego 1939 r. czasopisma „Polska na Morzu. Pismo Ligi Morskiej i Kolonialnej”, które trafiło do kół Ligi Morskiej i Kolonialnej w szkołach powszechnych.

(W zbiorach Centralnego Muzeum Morskiego – za pośrednictwem BBC)



*Hen, po morzach wędrują okręty
Niewidocznych się dzierżąc kolein,
Biały orzeł nad nimi rozpięty
Na najwyższej trzepoce się rei.*

*Hen, po morzach w świat płyną okręty
Wyiskrzoną przez słońca blask drogą
Z amarantem na maszcie zatkniętym,
I po polsku mówiącą załogą.*

*Poprzez morza spokojne odmęty,
Poprzez morza przez burze spienione,
Hen, w świat płyną dziś polskie okręty
Z białym orłem na polu czerwonym.*

Wiersz **Władysława Radomskiego** pt. „Hen, w świat płyną”.
Cytat za: „Płomyk. Tygodnik dla dzieci i młodzieży” 1936, r. 20,
t. 2, nr 22, s. 44.



Wystawa morską w Szkole Powszechnej nr 1 w Sandomierzu. Na pierwszym planie fragment wystawy z widocznymi pracami uczniów i wycinkami prasowymi.

(Ze zbiorów NAC)

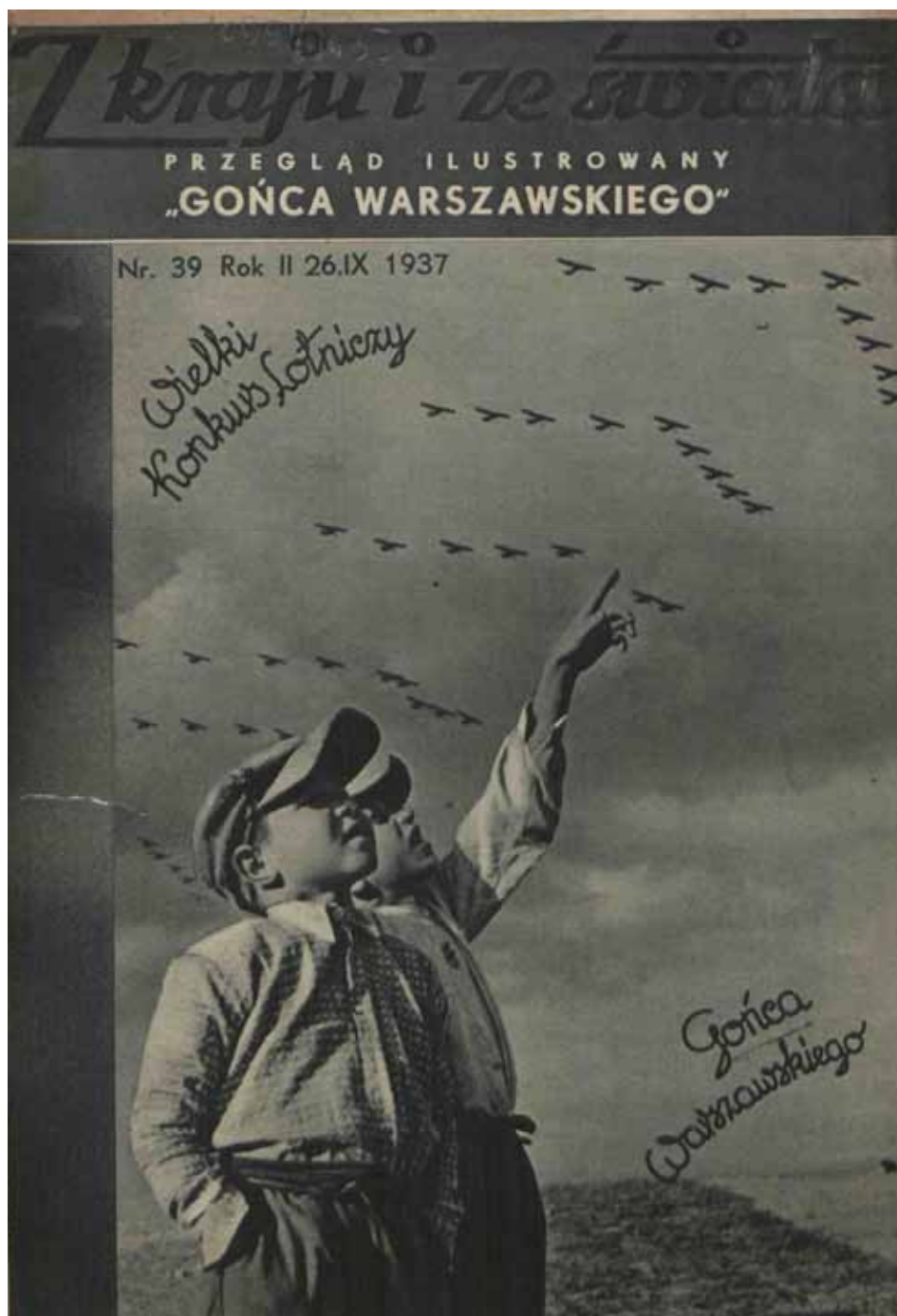


Uczniowie podczas wystawy „Dzień Morza Polskiego” w szkole powszechnej w Skomielnej Białej w lutym 1937 r. Członkowie Koła Szkolnego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Skomielnej Białej z pracami wykonanymi na wystawę. Widoczne modele latarni morskiej i statku „Polonia”.

(Ze zbiorów NAC)

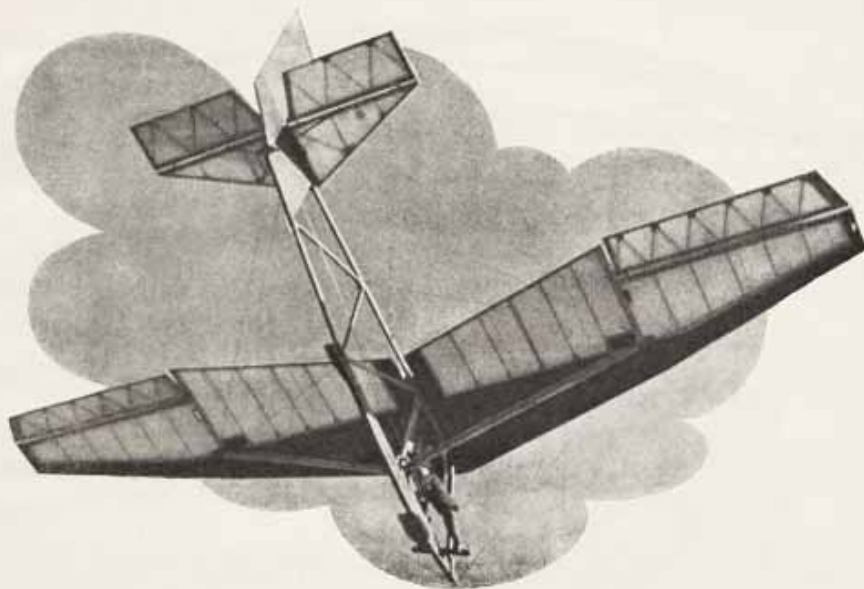
Strona tytułowa czasopisma „Z kraju i ze świata. Przegląd Ilustrowany Gońca Warszawskiego” z 1937 r. propagujący ideę Wielkiego Konkursu Lotniczego „Wszyscy do Lotu nad Polską”.

(Źródło: „Z kraju i ze świata. Przegląd Ilustrowany Gońca Warszawskiego” 1937, nr 39. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej KUL – za pośrednictwem BC KUL)



DODATEK DLA DZIECI „LOTU I O.P.L.G. POLSKI” Nr. 16

BEDE LOTNIKIEM



Zagadka

Choć od szyby pochodzi — nie
szklany,

ale poprostu drewniany.

Bez silnika, a kozły fika.

A gdy w blasku słońca leci
[o zachodzie,

wygląda jak krucha gałązka
płynąca po szerokiej wodzie.

A. SOLSKA.



Strona tytułowa czasopisma „Będę Lotnikiem. Dodatek dla dzieci Lotu i O.P.L.G.”, które zachęcało uczniów do zainteresowania się tematyką lotniczą. W piśmie, często w formie bajkowej narracji, opisywano wydarzenia związane z lotnictwem oraz przedstawiano je w postaci rysunkowej.

(Źródło: „Dodatek dla dzieci Lotu i O.P.L.G.” 1935, nr 16. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)



*Tęsknił za lotem w obłoki;
 Nęcił go przestwór szeroki;
 Rwało go wszystko wzwyż;
 Gnał go podniebny lot.
 Już samolot w niebieską
 przestrzeń się wspina
 Jak zwycięski ptak.*

*To RWD nasza polska maszyna.
 I srebrny ptak w przestworze
 Się wzbił i wzleciał wzwyż
 Turkotem głosząc wieść:
 „Skrzydlatej Polsce cześć!”*

Wiersz uczennicy szkoły sióstr urszulanek w Krakowie

Oli Stawiarezykówny pt. „Skrzydlatej Polsce cześć!”

Cytat za: „Dziś i Jutro. Pismo dla młodzieży” 1935, r. 12, nr 7, s. 166.



Szeroko prowadzona akcja na cele L.O.P.P. dotarła też i do szkół powszechnych, znajdujących się po wsiach, gdzie najmłodszy „obywatele” Rzeczypospolitej organizują się w koła szkolne L.O.P.P., by skromnymi datkami zwiększyć fundusze na cele polskiego lotnictwa.

Fragment doniesienia „Lubelskiego Kuriera Porannego” z 7 września 1933 r.

Cytat za: *Spółeczno-obywatelskie koła młodzieży szkolnej.*

*(Z działalności kół szkolnych L. O. P. P., L. M. i Kol. i P. C. K.
 na terenie Okręgu Szkolnego Lubelskiego),*

Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego 1934, nr 5 (59) s. 207.



Strona tytułowa numeru 21 czasopisma „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski” z 31 października 1934 r. ukazująca wręczenie nagród w konkursie dla dzieci organizowanym przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej pod nazwą „Gordon-Benecik”.

(Źródło: „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski” 1934, nr 21, s. 1. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)

Uczennice Szkoły Powszechnej
nr 12 w Poznaniu. Zdjęcie wy-
konane w październiku 1934 r.
w czytelni szkolnej. W tle sztandar
koła LOPP.

(Ze zbiorów NAC)





Wręczenie nagrody zwyciężczyni konkursu dla dzieci „Gordon-Benecik”. Konkurs został zorganizowany w 1934 r. przez warszawską Ligę w celu propagowania sportu balonowego. Z lotniska mokotowskiego wraz z dużymi balonami „Kościusko”, „Polonia”, „Warszawa” wystartowały baloniki dzieci z napisem L.O.P.P. Po dwóch tygodniach w związku z kierunkiem wiatru odnalazły się one na granicy wschodniej w dużej części na terytorium ZSRR. Nagrodę główną otrzymała ośmioletnia Marychna Lange, której balonik przeleciał aż 1031 km i wylądował we wsi Piennoje w guberni kurskiej na terytorium radzieckim. Konkurs promował polskie sukcesy w Pucharze Gordona Bennetta.

(Źródło: „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski” 1934, nr 21, s. 1. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)



Fotografia przedstawiająca obchody święta zuchów w Katowicach 23 maja 1937 r. Na pierwszym planie poczet sztandarowy XXIII Chorągwi Harcerskiej przechodzący przed trybuną honorową. Widoczni m.in.: prezes ZHP Michał Grażyński (czwarty z prawej w pierwszym rzędzie), naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego Tadeusz Kupczyński (trzeci z lewej w pierwszym rzędzie) i ppłk Bronisław Duch (drugi z lewej w pierwszym rzędzie).

(Ze zbiorów NAC)



1. *Na słowie skauta można polegać, jak na Zawiszy.*
2. *Skaut jest wierny Ojczyźnie.*
3. *Skaut jest zobowiązany być pożytecznym i pomagać innym.*
4. *Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem innego skauta.*
5. *Skaut jest rycerski.*
6. *Skaut jest przyjacielem zwierząt.*
7. *Skaut jest karny i posłuszny.*
8. *Skaut śmieje się i gwiżdże.*
9. *Skaut jest oszczędny.*

Prawo skautowe z 1911 r. Cytat za: „Skaut” 1911, nr 2, s. 13–14.

Pochód zuchów z flagami Polski ulicami Krakowa podczas „Tygodnia Zucha” w Krakowie w maju 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uroczystości na Błoniach Krakowskich z okazji święta harcerzy ziemi krakowskiej w lipcu 1937 r. Na fotografii gromada zuchów ze swoim sztandarem.

(Ze zbiorów NAC)



Obchody „Tygodnia Zucha” w Krakowie. Grupa zuchów przebranych za rycerzy podczas zbiórki na placu Jabłonowskich. Fotografia z maja 1934 r.

(Ze zbiorów NAC)





Obchody „Tygodnia Zucha” w Krakowie w maju 1934 r. Na fotografii drużyny zuchów podczas zbiórki na placu Jabłonowskich.

(Ze zbiorów NAC)



Pochód zuchów ulicami Krakowa podczas święta zuchów 25 maja 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)

Obchody „Tygodnia Zucha” w Krakowie w maju 1934 r. Na fotografii grupa zuchów w maskach gazowych podczas zbiórki na placu Jabłonowskich.

(Ze zbiorów NAC)



Święto harcerzy w Krakowie w maju 1936 r. Na fotografii dobosze orkiestry kolejowej w pochodzie ulicami Krakowa.

(Ze zbiorów NAC)



Organizacje uczniowskie

Uroczystość pasowania zuchów
na harcerzy chorągwi poznań-
skiej Związku Harcerstwa
Polskiego 19 kwietnia 1936 r.
Na fotografii dokonujący pa-
sowania komendant chorągwi
harcemistrz Sworowski.

(Ze zbiorów NAC)







Ślubowanie harcerzy z Drużyny Szkolnej im. Zygmunta Krasińskiego w Katowicach w 1933 r. Na fotografii grupa harcerzy, nauczycieli i zaproszonych gości przed gmachem szkoły.

(Ze zbiorów NAC)

Harcerska wigilia. Fotografia pochodzi z lat dwudziestych minionego stulecia.

(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie)





Obóz harcerski w Rytrze w 1934 r.
(Ze zbiorów Muzeum Okręgowego
w Rzeszowie)





Gdy starsze pokolenie w atmosferze niewoli, walcząc środkami walki niewolnikom właściwym musiały się nieraz chwytąć; dziś młodzież harcerska w jasny czas wolności drogami ludzi wolnych chodzić może i na prawdziwie wolnych obywateli wyrastać.

Józef Piłsudski do harcerzy.

Wypowiedź za: W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*,
Warszawa 1985, s. 157.

Akcja oszczędzania w szkole powszechnej w Krywałdzie. Rozdawanie dzieciom puszek oszczędnościowych PKO. Fotografia z 1925 r.

(Ze zbiorów NAC)



Wręczenie uczniom szkoły powszechnej w Krzyżkowicach (powiat Rybnik) książeczek oszczędnościowych przez dyrektora oddziału PKO w Katowicach, Władysława Baczyńskiego. Fotografia została wykonana w kwietniu 1932 r. Zwraca uwagę patriotyczno-religijny wystrój sali klasowej.

(Ze zbiorów NAC)



Wycieczki szkolne

8.

**„Poznać ziemię ojczystą na wsze strony,
aby wzmóc w sobie miłość do niej”**

Karol Libelt pisał w 1844 r. w dziele „O miłości ojczyzny”, iż w wychowaniu należy zwracać uwagę na dwa elementy. Pierwszym jest poznanie ojczystej ziemi, a drugim – poznanie dziejów ojczyzny. Taki też cel stawiał szkolnym wycieczkom, dzięki którym: „Człowiek wzmocni w sobie miłość ziemi ojczystej, gdy tę ziemię pozna na wsze strony, wzdłuż i wszerz ją przebieży, wszystkie malowane obrazy z niej zdjęcie i w wyobraźni i pamięci swojej wiernie je zachowa, gdy się napije pełnymi piersiami ojczystego powietrza z różnej jego krynicy, i tam gdzie szumią puszcze czarne, gdzie porohami woda sina się rozbija i gdzie szerokie łąny złotym kłosem powiewają i tam na turniach gór ojczystych, strażnicach odwiecznych jego ziemicy”. Według Rady Szkolnej Krajowej wycieczki szkolne miały, jako zasadniczy cel wychowawczy, budzić uczucia patriotyczne oraz propagować troskę o zdrowie i higienę.

Dlatego już w czasach autonomii galicyjskiej ważną rolę w oddziaływaniach narodowych i patriotycznych spełniały wycieczki historyczno-krajoznawcze organizowane przez kierownictwa szkół i nauczycieli w celu zwiedzania zabytków i muzeów związanych z historią Polski. Środkiem transportu na dłuższe trasy był pociąg, a na krótsze – zazwyczaj furmanki. Miejscem najczęściej odwiedzanym był Kraków – dawna stolica Polski. Takie wyjazdy były zazwyczaj 3–4-dniowe. Ponadto nauczyciele organizowali dla dzieci jednodniowe wycieczki do historycznych miejsc leżących w bliższej okolicy. Jednym z takich obiektów był piastowski zamek w Odrzykoniu zbudowany w czasach Kazimierza Wielkiego, a spopularyzowany przez pisarza Aleksandra Fredrę w komedii „Zemsta”.

Istotna forma procesu kształcenia

Po odzyskaniu niepodległości w literaturze przedmiotu pedagogzy szczególną uwagę zwracali na aspekty wychowawcze wycieczek szkolnych. Ludwik Jaxa-Bykowski w publikacji „Wycieczki szkolne” (wydanej w 1920 r.) zauważył, że ich celem nadrzędnym, jako przedsięwzięć turystycznych, jest kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich. Podobną opinię wyraził Aleksander Litwin, który w pracy „Organizacja wycieczek na podstawie nowych programów szkoły powszechnej” (opublikowanej w 1934 r.) stwierdził, iż wycieczki umożliwiają: „bezpośrednie i samodzielne poznawanie kraju ojczystego..., dlatego właśnie stają się najpotężniejszym środkiem budzenia miłości Ojczyzny, a zarazem czynnikiem wychowania obywatelsko-państwowego”. Z kolei Tadeusz Seweryn w artykule „Ideologia i metody pracy w kołach krajoznawczych młodzieży szkolnej”, wydanym w 1935 r., a zamieszczonym na łamach pisma „Ziemia”, podkreślił, że: „celem wycieczek szkolnych krajoznawczych w szkołach powszechnych w zakresie wychowania winno być: poznawanie środowiska lokalnego na małych wycieczkach i poznawanie wielkich obszarów Polski”, a zatem upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży hasła „Poznać, żeby ukochać”.

W okresie międzywojennym idea szkolnych wycieczek organizowanych w szkołach powszechnych była w znacznym stopniu kontynuacją tej formy oddziaływań wychowawczych realizowanych w szkołach autonomicznej Galicji. Imprezy te, niezależnie od charakteru naukowego oraz turystyczno-krajoznawczego, spełniały dodatkowo ważne zadania wychowawcze zarówno w systemie wychowania narodowego, jak i państwowego. Były formą powszechnie stosowaną w szkołach miejskich, w mniejszym stopniu – w wiejskich, gdyż wiązały się nieraz ze sporymi kosztami finansowymi i problemami transportowymi.

W założeniach wychowawczych II Rzeczypospolitej szkoły powszechne miały z jednej strony organizować wycieczki po najbliższej okolicy, by uczniowie mogli poznawać zarówno jej zabytki, związki z historią oraz lokalną przyrodę, z drugiej zaś – poznawać zabytki symbolicznie i sentymentalnie najważniejsze z punktu tradycji państwowości polskiej oraz formowania się tożsamości narodowej Polaków. Mając na uwadze ostatnią kwestię, Stanisława Niemcówna w artykule pt. „Akcja wycieczkowa młodzieży w Polsce” (zamieszczonym w piśmie „Ziemia” w 1935 r.) propagowała następujące przykładowe trasy wycieczek szkolnych: Kraków – Lwów – Podole, Kraków – Warszawa – Toruń – Gdynia – Poznań, Kraków – Grodno – Wilno. Ich ważność wynikała z bezsprzecznych walorów historycznych oraz znaczenia kulturowego, gospo-

darczego i przyrodniczego. Wycieczki szkolne organizowane w czasach II RP w różne regiony kraju pozwalały zatrzeć różnice pozaborowe oraz kształtowały u uczniów poczucie dumy z rozwijającego się powoli państwa polskiego. Tego typu wyjazdy stawały się środkiem integrującym polskie społeczeństwo, zwłaszcza młode pokolenie.

Dostrzegając ważność wycieczek dla procesu kształcenia i wychowania dzieci, dyrekcje szkół powszechnych (zwłaszcza miejskich) starały się je organizować możliwie często. Dla przykładu, w 1934 r. w Szkole Powszechnej nr 1 im. S. Staszica w Kielcach uczniowie, realizując na lekcji geografii temat „Życie naszego miasta”, uczestniczyli w wycieczce po rodzimym mieście, poznawali dzielnice handlowe, ich historię oraz rodzaje prowadzonego handlu z uwzględnieniem stosunków gospodarczych miasta ze wsią. Dużą wagę do przygotowania uczniów do wycieczek szkolnych przywiązywali nauczyciele w Szkole Powszechnej nr 13 w Częstochowie. Planując w 1929 r. wycieczkę na Wystawę Powszechną w Poznaniu: „nauczyciele historii i geografii na lekcjach tych przedmiotów omawiali znaczenie i zadania wystawy krajowej, aby w ten sposób dzieciom dać odpowiednie przygotowanie, by jak najwięcej korzyści z tej wycieczki odnieśli”.

Także uczniowie szkół wiejskich uczestniczyli w wyjazdach do dalszych i bliższych miast związanych z historią Polski. Przykładowo, w maju 1921 r. dzieci ze szkół w miejscowościach Burzyn i Chojnik wzięły udział w wycieczce do Krakowa i Wieliczki. Natomiast uczniowie szkoły powszechnej w Jodłowie Tuchowskiej 4 czerwca 1928 r. w ramach wycieczki po Tarnowie poznawali miejscowe środki lokomocji publicznej (kolej i tramwaj), ponadto zwiedzali kościoły oraz ratusz i rynek, natomiast 19 lutego 1932 r. społeczność uczniowska tej szkoły udała się do Tarnowa na wystawę przemysłu krajowego.

Ponadto wycieczki szkolne były traktowane jako istotna forma procesu kształcenia. Stąd miały swoje miejsce w programach dydaktycznych zajęć szkolnych i pozaszkolnych. Stawały się tym samym składnikiem systemu edukacji narodowej.

Wycieczki szkolne były niezwykle cenną formą oddziaływań wychowawczych na dzieci i młodzież szkół powszechnych, gdyż przyczyniały się do budzenia przywiązania do ojczystych stron. Organizując wycieczki, nauczyciele zwracali szczególną uwagę na ich aspekt historyczny i geograficzny. Stanowiły doskonały środek wspomagający proces dydaktyczny i wychowawczy w realizacji założeń idei obywatelskich i patriotycznych. Świadome uczestnictwo uczniów w szkolnej wycieczce, szczególnie tej o walorach historycznych, w ówczesnej rzeczywistości społecznej wpływało na kształtowanie i umacnianie tożsamości narodowej oraz zanurzało w kulturze i tradycji polskiej.



Dłuższe wycieczki historyczne mają duże znaczenie dla pogłębienia nauczania. Zaczynać można od obejrzenia pewnych historycznych punktów lokalnych (...). Następnie w razie możliwości zorganizowania wycieczek dalszych można wybierać pewne skupienia historyczne (...). Jednym z najtrudniejszych zagadnień metodycznych na wycieczce historycznej jest wybór czasu i miejsca na pogadankę. (...) Dlatego też trzeba wybrać w ciągu dnia jakąś godzinę, gdzie w ciszy w ogrodzie, lub na kwaterze zbierze się wrażenia całego dnia, ugrupuje je i objaśni.

Przy samym zwiedzaniu ograniczyć się trzeba do krótkich, koniecznych objaśnień. W ten sposób zamieni się wycieczkę w miłą lekcję, gdzie nabywanie wiadomości będzie żywe i swobodne.

Hanna Pohoska, *Dydaktyka historii*, Warszawa 1928, s. 196.

Wycieczka uczennic z klas VI i VII 7-klasowej Żeńskiej Szkoły Powszechnej im. Marii Konopnickiej w Wadowicach na Kazimierz w maju 1931 roku.

(Źródło: Kronika Szkoły Żeńskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)



Uczniowie i nauczyciele szkoły powszechnej w Radomsku podczas wycieczki do Krakowa. Fotografia grupowa wykonana na dachu Pałacu Prasy w czerwcu 1936 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie Szkoły Powszechnej im. Tadeusza Kościuszki w Ciężkowicach podczas wycieczki do Krakowa. Fotografia pochodząca z czerwca 1931 r. przedstawia grupę uczniów i nauczycieli na dachu Pałacu Prasy.

(Ze zbiorów NAC)



” O, Krakowie ukochany,
tyś Polakom dobrze znany!
Z twego zamku na Wawelu
panowało królów wielu,
panowało sławnie, dzielnie,
wzbogacało kraj rzetelnie.
Więc wiadomo
wśród Polaków:
Nie masz miasta
jak nasz Kraków!

Fragment obrazka w dwóch aktach do odegrania
w dniu imienin Prezydenta
pt. „Piękna nasza Polska cała”
Hanny Ożogowskiej.
„Uroczystości w szkole” 1937, nr 2, s. 11.





Uczniowie szkoły powszechnej w Istebnej (województwo śląskie, powiat Cieszyn) podczas wycieczki do Krakowa. Fotografia wykonana w czerwcu 1931 r. przedstawia grupę uczniów wraz z nauczycielem na dachu Pałacu Prasy.

(Ze zbiorów NAC)

Wóz Michała Drzymały na dziedzińcu krakowskiego Barbakanu – obiekt licznych wycieczek dzieci i młodzieży szkół galicyjskich wyrażał pamięć o bohaterskiej walce chłopów polskich o ziemię.

(Źródło: „Nowości Ilustrowane”, nr 17 z 23 kwietnia 1910 r., s. 18. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – za pośrednictwem JBC)



Uczniowie szkoły powszechnej w Kochłowicach (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej) podczas wycieczki do Krakowa. Fotografia dzieci i nauczyciela została wykonana na dachu Pałacu Prasy w maju 1933 r.

(Ze zbiorów NAC)



Uczniowie Męskiej 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej im. Marcina Wadowity w Wadowicach w trakcie biwaku na Laskowcu.

(Źródło: Kronika Szkoły Męskiej w Wadowicach. Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach)





NIE RZUC
SKAD NA



Fotografia ukazuje dzieci ze szkół powszechnych ze wsi Kisiny, Brodów i Purgalki podczas wycieczki do Warszawy w czerwcu 1939 r. w towarzystwie lotników opiekującego się tymi placówkami 1. Pułku Lotniczego.

(Ze zbiorów NAC)



Postscriptum

– refleksja na marginesie projektu
„Tradycja szkolnictwa elementarnego
autonomicznej Galicji i II Rzeczypospolitej
jako element dziedzictwa narodowego”

Wdrażane w polskich szkołach w okresie autonomii galicyjskiej i II Rzeczypospolitej wartości zawarte w modelu wychowania narodowego, a następnie państwowego miały istotne znaczenie dla odbudowy jedności narodowej oraz świadomości obywatelskiej zdeintegrowanego społeczeństwa odradzającego się państwa polskiego. W każdym z tych modeli wychowawczych, w zależności od stawianych celów, mniej lub bardziej wybrzmiewały takie wartości, jak: ojczyzna, naród, honor, religia, rodzina, obywatel.

Niezależnie od współczesnego dyskursu prowadzonego w gronie ekspertów istnieje silne przekonanie społeczne, iż kanon wspomnianych wartości pomógł przetrwać Polakom martyrologię lat II wojny światowej oraz epokę sowietyzacji i doświadczeń czasów PRL. Realizowana w galicyjskich szkołach ludowych, a następnie kontynuowana i rozwijana w szkołach powszechnych II Rzeczypospolitej praktyka pedagogiczna, oparta na wspomnianych ideach, wypracowała szereg środków i metod oddziaływań wychowawczych, które zostały zaprezentowane w publikacjach opracowanych w ramach projektu „Tradycja szkolnictwa elementarnego autonomicznej Galicji i II Rzeczypospolitej jako element dziedzictwa narodowego”. Ciągłość tytułowej tradycji została przerwana wydarzeniami półwiecza obejmującego lata 1939–1989. Odradzające się po upadku komunizmu państwo polskie w warstwie aksjologii narodowej nieśmiało, ale konsekwentnie starało się przywrócić ideałom leżącym u podstaw wspomnianych modeli wychowawczych właściwe im miejsce w hierarchii i porządku polskiej przestrzeni państwowej oraz społecznej. W kolejnych latach, w dużej mierze spontanicznie, szkoły polskie, często nieświadome rangi omawianego dziedzictwa, sięgały po wzorce, ceremoniał, środki i metody oddziaływań wychowawczych mające swój rodowód

w oświacie autonomicznej Galicji i II Rzeczypospolitej. To swoiste DNA polskiej szkoły nie tylko przetrwało trudne pięćdziesięciolecie XX w. (najpierw eksterminacji hitlerowskiej, a następnie przeszczepiania genu *homo sovieticus*), ale na tyle mocno scalało się z mentalnością narodową Polaków, iż z początkiem transformacji ustrojowej w pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół i placówek oświatowych nastąpił wręcz ich renesans. Z czasem także odideologizowana pedagogika polska, a w szczególności historia oświaty i wychowania, podjęły na nowo obiektywne i profesjonalne badania naukowe nad spuścizną szkolnictwa okresu zaborów i Polski międzywojennej. Dzięki temu powstały sprzyjające warunki dla poznawania i rozwijania praktyki pedagogicznej odwołującej się do tradycyjnych elementów i ideałów wychowania narodowego i państwowego.

Jednakże dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość, przemiany cywilizacyjne, wpływ nowych technologii komunikacyjnych i mediów elektronicznych oraz konsumpcyjny styl życia powodują obecnie zmianę paradygmatów światopoglądowych w społeczeństwie polskim, a także kryzys konserwatywnych wartości i odrzucenie znacznej części dziedzictwa kulturowego filtrowanego przez pryzmat nowej wrażliwości społecznej. Dokonująca się aktualnie rewolucja aksjologiczna skutkuje przewartościowaniem w sferach duchowości i moralności, szczególnie u młodego pokolenia Polaków, a także jego nową formacją intelektualną, na którą coraz mniejszy wpływ ma tradycyjna edukacja szkolna, a coraz większy świat mediów wirtualnych oraz postępująca technokracja. Z takiej perspektywy tematyka, którą proponujemy współczesnemu odbiorcy – zwłaszcza osobom związanym z systemem oświaty i wychowania (pracownikom nadzoru pedagogicznego, dyrektorom szkół, nauczycielom, rodzicom oraz uczniom szkół podstawowych i średnich) – ujęta w ramy projektu „Tradycja szkolnictwa elementarnego autonomicznej Galicji i II Rzeczypospolitej jako element dziedzictwa narodowego”, może wydać się archaicznym echem dziejów minionych opierającym się na wyblakłych mitach narodowej przeszłości. Czymże jednak byłibyśmy jako naród i społeczeństwo bez wspomnianych mitów? Na tak sformułowane pytanie świat polskiej nauki, w tym historycy i pedagodzy, próbowali już nieraz udzielać odpowiedzi. Jednak obecne kwestionowanie i sprowadzanie mitologii narodowej do zbioru stereotypów i przebrzmiałych idei wynika przede wszystkim z ich nadużywania w wymiarze politycznym. To wydatnie zaburzyło ich rolę i znaczenie w przestrzeni życia narodowego i państwowego, a także odebrało im siłę oddziaływania wychowawczego. Skutkiem jest ich stopniowe odrzucanie i memizacja w świadomości młodych ludzi.

Interesującą w tym względzie refleksję poczyniła Władysława Szulakiewicz, która (analizując u progu XXI w. stereotypy polskości i patriotyzmu oraz przejawy ich przewyższania w polskiej myśli pedagogiczno-filozoficznej z lat 1900–1939) oceniła, iż w ówczesnych „koncepcjach wychowawczych idee patriotyzmu za mało wiązano z przemianami życia narodowego i perspektywami jego rozwoju. Tworzono natomiast narodowe uniwersum symboli wynikające z tzw. logiki inercji czy może urazów. To prowadziło do odczucia samowystarczalności i zamykania się w naszym świecie symboli. Nie chodzi tutaj jednak o kwestionowanie symboli narodowych, lecz ich nadużywanie”¹. Konsekwencją było między innymi uczynienie z patriotyzmu sprawy społecznej i zupełny brak miejsca na patriotyzm prywatny, bliższy konkretnemu człowiekowi. Nie sposób zauważyć, że aktualnie dokonująca się dewaluacja patriotyzmu i mitologii narodowej wynika z podobnych przesłanek. Dla młodych ludzi to przeważnie zbiór pustych haseł zupełnie niepowiązanych z ich życiem codziennym oraz z perspektywami rozwoju indywidualnego. Natomiast w kontekście państwowym, szczególnie w obszarze edukacji i wychowania, przez ponad trzydzieści lat nie potrafiliśmy jako społeczeństwo wypracować nowego modelu wychowawczego opartego na tradycyjnych, przywoływanych w niniejszym tekście, wartościach i ideach, a będącego odpowiedzią na wyzwania współczesności i pozwalającego na mentalną integrację obywateli z państwem i narodem.

Ta krótka publicystyczna refleksja ma zachęcić Państwa – zwłaszcza nauczycieli, wychowawców, pedagogów, katechetów, rodziców, a przede wszystkim uczniów – do spojrzenia na zaproponowaną przez nas we wspomnianym projekcie retrospektywę oświatowo-historyczną oczami współczesnego człowieka, który wszakże ze wszech miar ceni swoją nową empatię, szerokie horyzonty myślowe i zakorzenienie w świecie nowoczesnych technologii użytkowych. Pragniemy Państwu uświadomić także, że to jest również Wasze dziedzictwo, które przetrwa tylko wówczas, jeśli uznacie je za prawdziwie własne, nie tylko w wymiarze społecznym, ale przede wszystkim indywidualnym.

Szanowni Państwo, spójrzcie na fotografię przedstawiającą dzieci wiejskie z Łyczakowie trzymające w dłoniach białe-czerwone chorągiewki podczas uroczystości patriotycznej w 1934 r. (s. 91). Pomyślcie o tym, że ci chłopcy i dziewczęta byli przedstawicielami pokolenia, które jako pierwsze urodziło się w wolnej Polsce,

¹ W. Szulakiewicz, *Wychowanie po polsku. Stereotypy polskości i patriotyzmu oraz przejawy ich przewyższania w polskiej myśli pedagogiczno-filozoficznej lat 1900–1939* [w:] *Wychowanie i polityka. Mity i stereotypy w polskiej myśli społecznej w XX wieku*, red. W. Wojdyło, Toruń 2000, s. 21.

pokolenia nieznającego czasów zaborowej niewoli i okrucieństwa I wojny światowej. Uczęszczali oni do miejscowej szkoły powszechnej, mieli swoje marzenia, pragnienia, wierzyli w Polskę i wiązali z nią swoje życie i przyszłość. I to wszystko pięć lat później II wojna światowa brutalnie im odebrała.

Na zakończenie należy przywołać i zgodzić się ze stanowiskiem Antoniego Smolańskiego, który podkreślał, że: „Dawne ideały żyją w jakimś mierze także w pokoleniach współczesnych. Toteż chcąc zrozumieć dobrze teraźniejszość, trzeba poznawać przeszłość, zwłaszcza jej składniki, które są nadal żywe. Poznawanie dawnych ideałów wychowawczych powinno łączyć się z ich wartościowaniem, z wyborem i kontynuacją. Dzieła ludzkiej kultury duchowej powstawały dotychczas zawsze w drodze kontynuacji jednych idei i przewyżniania innych”². I to, jako autorzy projektu „Tradycja szkolnictwa elementarnego autonomicznej Galicji i II Rzeczypospolitej jako element dziedzictwa narodowego”, pragnęliśmy Państwu uzmysłwić i prosić, abyśmy wszyscy nie ustawali w poznawaniu i kontynuowaniu tego wszystkiego, co tytułowa tradycja pozostawiła nam jako element naszego wspólnego ponadczasowego dziedzictwa.

Zespół projektu

prof. dr hab. Roman Pelczar, UR

dr hab. Edmund Juško, prof. UR

dr hab. Jan Ryś, prof. UP

dr hab. Andrzej Niedojadło, prof. TSzW

dr Hubert Sommer, UR

dr Paweł Juško, UR

² A. Smolański, *Ideały wychowawcze w polskiej myśli pedagogicznej od XVI wieku do końca II Rzeczypospolitej*, Opole 1994, s. 83.

Literatura selektywna

- Araszkiewicz F.W., *Ideale wychowawcze II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Warszawa 1985.
- Chwalba A., 1919. *Pierwszy rok wolności*, Kraków 2019.
- Chwalba A., *Józef Piłsudski historyk wojskowości*, Kraków 2007.
- Falkowska J., *Myśl wychowania narodowego w Galicji okresu autonomii. Twórcy i idee*, Toruń 2013.
- Falkowska J., *Pierwiastek religijny w wychowaniu narodowym. Postulaty okresu autonomii galicyjskiej*, „Paedagogia Christiana” 2012, nr 2, s. 29–46.
- Falkowska J., *Wychowanie narodowe jako wyzwanie dla polskiej edukacji. Poglądy Stanisława Pigonia (1885–1968)* [w:] *Z dziejów polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2009, s. 75–87.
- Galos A., *Obchody rocznicowe na prowincji zaboru austriackiego* [w:] *Studia z dziejów prowincji galicyjskiej*, red. A. Galos, Wrocław 1993, s. 92–112.
- Garbowska W., *Szkolnictwo powszechne w Polsce 1932–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
- Grabowska D., *Tradycje i obyczaje szkolne w „pamięci” nauczycieli oraz uczniów na terenie zaboru austriackiego*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 31, s. 177–189.
- Grabowska-Pieńkosz D., *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń 2015.
- Iniewski F., *Przesłanki i istota wychowania państwowego w Polsce w okresie międzywojennym* [w:] *Oświata, szkolnictwo i wychowanie w latach II Rzeczypospolitej*, red. K. Poznański, Lublin 1991, s. 411–419.
- Jakubiak K., *Wychowanie państwowe jako ideologia wychowawcza sanacji. Kształtowanie i upowszechnianie periodycznych wydawnictw społeczno-kulturalnych i pedagogicznych*, Bydgoszcz 1994.
- Jaworski P., Juśko E., Niedojadło A., *Tradycje patriotyczne wydarzeń lat 1918–1922 w pracy wychowawczej szkół Okręgu Szkolnego Krakowskiego w II Rzeczypospolitej*, Toruń 2020.
- Jaworski P., Juśko P., *Wychowanie obywatelsko-patriotyczne na łamach czasopisma „Dziś i Jutro” w okresie międzywojennym*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2022, t. 20, s. 488–516.

- Juśko E., *Pozalekcyjne formy oddziaływań wychowawczych na młodzież publicznych polskich szkół średnich w autonomicznej Galicji*, Rzeszów 2020.
- Juśko E., *Problemy szkół galicyjskich w zakresie wychowania w okresie Wielkiej Wojny*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2015, nr 4, s. 7–20.
- Juśko E., *Rada Szkolna Krajowa i jej działalność na rzecz szkoły ludowej w Galicji (1868–1921)*, Lublin–Tarnów 2013.
- Juśko E., *Szkolnictwo polskie na terenie Galicji w dobie Wielkiej Wojny*, Tarnów–Łapczyca 2016.
- Juśko E., Niedojadło A., *Uroczystości w szkołach Okręgu Szkolnego Krakowskiego jako element kształtowania świadomości narodowej, patriotycznej, moralno-religijnej i obywatelskiej w II RP*, Toruń 2018.
- Juśko E., *Wpływ szkolnictwa ludowego autonomicznej Galicji na kształt polskiej szkoły powszechnej w latach 1918–1922*, Lublin 2006.
- Juśko E., Niedojadło A., *Wartości patriotyczne i narodowe w procesie dydaktyczno-wychowawczym w szkołach powszechnych II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2023.
- Juśko P., *Problematyka pracy wychowawczo-opiekuńczej Szkoły Powszechnej im. S. Staszica w Tuchowie w okresie międzywojennym*, „Teka Komisji Historycznej Oddział PAN w Lublinie” 2005, t. 2, s. 114–134.
- Kliś A., *Rola galicyjskiej szkoły ludowej w edukacji społeczeństwa polskiego [w:] Historia wychowania. Misja i edukacja*, red. K. Szmyd, J. Dybiec, Rzeszów 2008, s. 165–194.
- Kozłowska-Sabatowska H., *Ideologia pozytywizmu galicyjskiego 1864–1881*, Wrocław 1978.
- Lutosławski W., *Praca narodowa*, Warszawa 1998.
- Magiera E., *Propaganda wychowania państwowego w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Propaganda w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. J.W. Wołoszyn, Lublin 2015, s. 47–71.
- Magiera E., *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003.
- Malinowski L., *Wychowanie państwowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015.
- Meissner A., *Spór o duszę polskiego nauczyciela. Społeczeństwo galicyjskie wobec problemów kształcenia nauczycieli*, Rzeszów 1999.
- Meissner A., *Wkład Galicji w rozwój historii wychowania*, „Chowanna” 1998, t. 2, s. 47–61.
- Niedojadło A., *Wychowanie narodowe i państwowe w szkołach powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1918–1939*, Lublin–Tarnów 2013.

- Pelczar R., *Biblioteki w szkołach ludowych (elementarnych) Galicji*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2021, t. 19, s. 167–182.
- Pelczar R., *Rzymskokatolickie szkoły trywialne w Galicji w latach 1774–1875*, Lublin 2014.
- Pelczar R., *Szkoły parafialne na pograniczu polsko-ruskim (ukraińskim) w Galicji w latach 1772–1869*, Lublin 2009.
- Pelczar R., *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych (elementarnych) w Galicji*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2018, nr 2, s. 13–30.
- Pelczar R., Ryś J., *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772–1918*, Rzeszów 2023.
- Puszkas A., *Wychowanie chrześcijańskie i patriotyczne w szkołach państwowych Galicji w latach 1868–1914*, „Roczniki Humanistyczne” 1999, z. 2, s. 193–214.
- Pyter M., *Kształtowanie się prawnego systemu oświaty w Polsce w latach 1918–1939*, Lublin 2020.
- Smolański A., *Ideale wychowawcze w polskiej myśli pedagogicznej od XVI w. do końca II Rzeczypospolitej*, Opole 1994.
- Strzelecki M., *Wychowanie narodowo-religijne w koncepcjach ks. Bronisława Markiewicza [w:] Biografie pedagogiczne. Szkice do portretu galicyjskiej pedagogii*, red. C. Majorek, J. Potoczny, Rzeszów 1997, s. 69–80.
- Szulakiewicz W., *Wychowanie po polsku. Stereotypy polskości i patriotyzmu oraz przejawy ich przewyższania w polskiej myśli pedagogiczno-filozoficznej lat 1900–1939 [w:] Wychowanie i polityka. Mity i stereotypy w polskiej myśli społecznej w XX wieku*, red. W. Wojdyło, Toruń 2000, s. 9–22.
- Świątek A., *Problem patriotycznego wychowania ludu na łamach lwowskiej „Szkoły” w czasach autonomii galicyjskiej [w:] Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 169–184.
- Trzebiatowski K., *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Warszawa 1970.
- Varanytsya A., „Jaka szkoła, taki nauczyciel”, czyli narodowościowe konteksty pracy nauczyciela ludowego w Galicji drugiej połowy XIX i początku XX wieku, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2015, s. 235–244.
- Wagner B., *Wiejska oświata w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 2021.
- Wołoszyn S., *O wychowaniu w Polsce w XX wieku. Próba syntetycznego zarysu na tle powszechnym*, Kielce 1998.
- Załączny J., *Tradycje patriotyczne elementem kształtowania zbiorowej świadomości historycznej w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.

Źródła fotografii i materiału ikonograficznego

Zbiory archiwalne i muzealne

Zbiory Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie

Zbiory Muzeum Okręgowego w Rzeszowie

Zbiory Muzeum Okręgowego w Tarnowie

Zbiory Muzeum Regionalnego w Limanowej

Zbiory Muzeum Regionalnego w Mielcu

Zbiory Muzeum Śląskiego w Katowicach

Zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego

Archiwum Zespołu Szkół w Gromniku – filia w Golance

Archiwum i zbiory Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Kopernika w Łapach

Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Konopnickiej w Wadowicach

Zasoby bibliotek cyfrowych

Bałtycka Biblioteka Cyfrowa (BBC)

Biblioteka Cyfrowa KUL (BC KUL)

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa (JBC)

Śląska Biblioteka Cyfrowa (ŚBC)

Podkarpacka Biblioteka Cyfrowa (PBC)

Podlaska Biblioteka Cyfrowa

Biblioteka Cyfrowa Polona

Strony internetowe

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

Szkoła Podstawowa im. ks. Kardynała S. Wyszyńskiego w Głogowie Małopolskim

Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 30 im. K. Pułaskiego w Krakowie

Wikipedia

Zbiory prywatne

Zbiory Pawła Juśko

Grafiki

Grafiki na stronach 44 i 166 – źródło: „Mały Świątek. Pismo ilustrowane dla starszej dzia-
twy” 1928, r. 41, nr 1, s. 2; nr 3, s. 33 (W zbiorach Biblioteki Wydziału Pedagogiki i Psycho-
logii Uniwersytetu w Białymstoku – za pośrednictwem Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej)



**NAUKA DLA
SPOŁECZEŃSTWA**

**Tradycja szkolnictwa elementarnego
autonomicznej Galicji i II RP
jako element dziedzictwa narodowego**



Tradycja szkolnictwa elementarnego
autonomicznej Galicji i II RP
jako element dziedzictwa narodowego

– Dzieło „Galiczyjska szkoła ludowa i szkoła powszechna II Rzeczypospolitej – polskie dziedzictwo edukacyjne i kulturowe” (...) wydane w postaci albumu z bogatym wstępem jest przedsięwzięciem oczekiwanym, a tym samym potrzebnym i dodajmy udanym. Stanowi też piękne podsumowanie wielu lat pracy Autorów. Wspomaga naszą wiedzę, uczy i sprzyja refleksji.

prof. dr hab. Andrzej Chwalba

– Prezentowane wydawnictwo ma zatem formułę swoistej impresji historycznej. Jego zadaniem jest między innymi upowszechnić wiedzę uzyskaną w ramach komponentu badawczego realizowanego w Instytucie Pedagogiki UR projektu, ale i również skłonić wszystkie osoby, które zechcą sięgnąć i zapoznać się z zawartym w nim przekazem słownym i wizualnym, do refleksji na temat tego wyjątkowego polskiego dziedzictwa oświatowego i kulturowego, jakie pozostawiła nam Polakom galicyjska szkoła ludowa i szkoła powszechna II RP.

fragment Wprowadzenia